

F. Castro o jedności Ameryki Łacińskiej

We wtorek, odbywający podróż po Chile premier Kuby, Fidel Castro wystąpił na konferencji prasowej. Castro wezwał narody Ameryki Łacińskiej do jedności. Oświadczył, że ich przyszłością jest związek krajów łacyno-amerkańskich. Przeobrażenia, które dokonują się w Chile, są, według Castro, „prawdziwymi procesami rewolucyjnymi”. (PAP)

Nowy obiekt ostrzeszowskiej FUM

Przykład dobrej roboty i współpracy

Z okazji przedterminowego oddania do eksploatacji nowego obiektu produkcyjnego w Ostrzeszowie, odbyła się wczoraj uroczysta masowa zalog budowlanych i FUM.

Źródłem tego sukcesu były zobowiązania podjęte w lutym br. dla poparcia nowej polity

Nasilenie walk w Indochinach

- Partyzanci w Sajgonie
- Napór na Phnom Penh

Żołnierze armii sajgońskiej rozpoczęli we wtorek zakrojone na szeroką skalę akcje przeczesywania przedmieść Sajgonu, gdzie według wywiadu sił reżimowych miał się przedostać batalion partyzantów w liczbie tysiąca żołnierzy. Źródła sajgońskie podały, iż w ciągu trzech lat partyzanci nie znajdowali się tak blisko centrum Sajgonu.

O wzmożonych operacjach sił wyzwoleniczych w rejonie sajgońskim świadczy fakt, że we wtorek i w środę rano lotnictwo i artyleria wojsk reżimowych bombardowała terytory znajdujące się w odległości 20 km na północny wschód od stolicy Wietnamu Południowego. W rejonie tym — jak wynika z doniesień agencji — toczą się walki między grupowaniami armii sajgońskiej, a jednostkami partyzanckimi.

Również na froncie kambodżańskim obserwuje się wzmożoną aktywność sił wyzwoleniczych, których operacje ofensywne koncentrują się w pobliżu Phnom Penh. W związku z naporem partyzantów na pierścion obronny niewiadcza wokół stolicy Kambodży wojska reżimowe pod dowództwem Lon Nola przystąpiły do operacji „Cassir” (przelamanie), której celem jest zahamowanie ofensywy partyzanckiej w kierunku miasta. (PAP)

W Irlandii — tortury wobec aresztowanych

Parlament brytyjski zebrał się wczoraj na posiedzeniu zwołanym w celu omówienia urzędowego raportu na temat maltretowania aresztowanych osób w Irlandii Północnej przez żołnierzy brytyjskich. Zapowiedziano powołanie specjalnej komisji (PAP)

Snotkanie trzech mocarstw i NRF

W środę na Quai d'Orsay rozpoczęła się dwudniowa wymiana poglądów przedstawicieli trzech mocarstw zachodnich i NRF, poświęcona problemowi Berlina Zachodniego. Sekretarz stanu NRF, Egon Bahr, który przybył na kilka godzin do Paryża, poinformował o rokowaniach prowadzonych z sekretarzem stanu NRD, Michaëlem Kohllem.

Polska misja w Kolumbii

Przebywająca w Kolumbii polska misja gospodarcza pod przewodnictwem ministra handlu zagranicznego Kazimierza Olszewskiego została w dniu 16 listopada przyjęta przez prezydenta republiki Misaela Pastranę Borrero. Ponadto misja przeprowadziła rozmowy z ministrem spraw zagranicznych Alfredo Vasquez Carrizosa, kierownikiem Banku Republiki Kolumbii oraz z prezesem federacji producentów kawy.

Nadzwyczajny zjazd SPD

W stolicy NRF trwały wczoraj przygotowania do zapowiedzianego na czwartek nadzwyczajnego zjazdu SPD. Przed południem zebrał się zarząd SPD, natomiast w godzinach popołudniowych obradowały inne organa kierownicze tej partii. Jednym z problemów omawianych przez organa kierow-

STOŚ WIELKOPOLSKI

POZNAN
CZWARTEK
18
LISTOPADA
1971

Wydanie A
Rok wyd. XXVII
Nr 274 (8627)
Cena 50 gr

Dzisiaj obraduje XII Plenum KC PZPR

Na dziś zwołane zostało XII plenarne posiedzenie Komitetu Centralnego Partii Robotniczej. Porządek obrad przewiduje:

- 1 — zatwierdzenie sprawozdania KC PZPR z działalności za okres między V a VI Zjazdem,
- 2 — informacje Biura Politycznego KC z przeprowadzonych ostatnio rozmów międzypartyjnych. (PAP)

Medale Komisji Edukacji Narodowej dla pedagogów

Z okazji zbliżającego się Dnia Nauczyciela 39 szczególnie zasłużonych w kształceniu i wychowywaniu młodego pokolenia pedagogów otrzymało 17 bm. z rąk wicepremiera Wincentego Kraski medale Komisji Edukacji Narodowej. Uroczystość odbyła się w gmachu Ministerstwa Oświaty i Szkolnictwa Wyższego w Warszawie.

Medale Komisji Edukacji Narodowej przyznane były już po raz piąty. Honoruje się nimi pedagogów, którzy swoją pracą pozostawili trwały ślad w rozwoju oświaty. W tym roku odznaczenia te otrzymali m. in.: wybitny aktor i wychowawca wielu generacji aktorów — prof. Jan Kreczmar, dyrektor Instytutu Filozofii Uniwersytetu Warszawskiego — prof. Jan Legowicz, rektor Uniwersytetu im. M. Kopernika w Toruniu — prof. Witold Łukasiewicz, prof. Władysław Tatarakiewicz — wybitny polski filozof, prof. Wiktor Zin — znany szeroko historyk architektury. (PAP)

Poparcie dla projektu światowej konferencji rozbrojeniowej

Debata generalna w ONZ

Podczas wznowionej ostatnio na forum Zgromadzenia Ogólnego NZ debaty nad propozycją ZSRR w sprawie zwołania światowej konferencji rozbrojeniowej przemawiał m. in. stały przedstawiciel ARE, M. Zająć.

Witamy z zadowoleniem — oświadczył on — inicjatywę

Trwają naloty na DRW

Amerkańskie lotnictwo wzmacnia terrorystyczne naloty w Wietnamie. Jak oświadczył rzecznik wojskowy USA w Sajgonie, w środę amerykańskie superfortece powierzone „B-52” zbombardowały południową część strefy zdemilitaryzowanej. Ta część strefy została również ostrzelana przez artylerię amerykańską.

Zmarł płk. R. Abel

Jak podaje agencja TASS, po ciężkiej chorobie w wieku lat 69 zmarł jeden z najstarszych pracowników organów bezpieczeństwa i wywiadu radzieckiego, członek KPZR, płk Rudolf Abel.

Pracę w organach bezpieczeństwa rozpoczął on w 1927 roku i od tej pory przez prawie 45 lat wykonywał skomplikowane zadania w dziedzinie zapewnienia bezpieczeństwa ZSRR na różnych odcinkach.

Dementi Waszyngtonu

Biały Dom i Departament Stanu USA zdementowały w środę informacje prasowe izraelskie, że prezydent Nixon przygotowuje się do spotkania z prezydentem Arabskiej Republiki Egiptu Anwarem Sadatem i z premierem Izraela Goldą Meir.

Dalsze przedzjazdowe konferencje partyjne

Edward Gierek gościem szczecińskich chemików i hutników

Środa, 17 bm. była drugim dniem pobytu w Szczecinie I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka. Uczestniczył on w pracach przedzjazdowej konferencji partyjnej, odwiedził też zakłady chemiczne w Policach i szczecińską hutę. Zapoznał się on z wynikami produkcyjnymi tych przedsiębiorstw, z perspektywami ich rozwoju, a także z pomyslnym przebiegiem realizacji czynów zjazdowych, których wartość w obu zakładach określana jest w wielomilionowych kwotach. I sekretarz KC w rozmowach z członkami załóg, bezpośrednio przy ich warsztatach pracy interesował się warunkami w jakich wykonują oni swój zawód, sprawami socjalnymi i bytowymi.

A oto relacja sprawozdawców PAP: Zakłady Chemiczne w Policach są już od kilku lat naj-

nawozów, trwa budowa kolejnych wielkich obiektów, a równolegle modernizuje się funkcjonujące urządzenia. Po



Na zdjęciu: delegaci witają I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka przybyłego na salę obrad. Obok (po prawej) I sekretarz KW PZPR w Szczecinie Janusz Brych. Z lewej weterani ruchu robotniczego.

CAF — telefoto — Dąbrowiecki

większą inwestycją na Szczecińskim Wybrzeżu. I choć pracują tu już trzy wytwórnie

krótkim powitaniu u wjazdu do zakładu rozpoczyna się zwiędzanie pracujących obiektów. Pierwsza z nich to Wytwórnia Kwasu Siarkowego.

Rozmowy dotyczą problemów najistotniejszych. Doświadczenie uzyskane przez młodą załogę przy budowie pierwszego zakładu wytwórni kwasu siarkowego, a było to w 1969 r., zostało szeroko wykorzystane w dalszych inwestycjach. W rezultacie przed kilkunastu dniami, a o 66 dni wcześniej niż to przewidywały założenia, oddano do użytku trzecią instalację Wytwórni Kwasu Siarkowego. W sześć dni uzyskała ona planowaną moc wytwórczą. Końcowy

Jan Pawlak na spotkaniu w poznańskiej WSR

Wczoraj odbyło się spotkanie sekretarza KW Jana Pawlaka z egzekutywą Komitetu Uczelnianego Wyższej Szkoły Rolniczej w Poznaniu. W toku spotkania zapoznano sekretarza KW z problemami pracy uczelni, organizacji partyjnej i polityką kadrową. Omówiono też zagadnienia dotyczące dalszego wpływu partii na młodzież i oddziaływania organizacji młodzieżowych na środowisko wyższych uczelni. I sekretarz KU doc. dr Tadeusz Czwojdrak poinformował o pracy uczelnianej organizacji partyjnej w kampanii przedzjazdowej. Jan Pawlak zapoznał zebrałych z problemami, którymi zajmuje się Komitet Wojewódzki, w przygotowaniach do VI Zjazdu PZPR, politycznych i organizacyjnych i o niektórych problemach nauki w środowisku poznańskim.

W toku pobytu sekretarza KW w WSR odbyło się również jego spotkanie z rektorem uczelni, w czasie którego rektor prof. dr Zbyszko Tuchołka omówił problemy badań naukowych, funkcjonowanie nowego systemu zarządzania uczelnią oraz sposoby podnoszenia jakości pracy dydaktyczno-naukowej. Jan Pawlak zapoznał się także z warunkami pracy Wydziału Rolno-Spożywczego oraz Instytutu Biochemii. (na)

efekt tego ambitnego przedsięwzięcia załogi i wielkiego jej sukcesu w tym roku — to blisko 30 tys. ton kwasu siarkowego. — To nasz czyn zjazdowy — informują I sekretarza KC z wyraźną satysfakcją członkowie załogi.

Dzisiejsze Policie mają już na swym koncie prawie 110 tys. ton poszukiwanego przez rolników dwuskładnikowego nawozu, około 360 tys. ton kwasu siarkowego. Zakład będzie nadal rozbudowywany — Będę śledził waszą pracę — mówi na pożegnanie E. Gierka —

Dokończenie na str. 2

Pod hasłem: WSI i SOBIE wspólna akcja ZMW i „Głosu Wielkopolskiego”

Zarząd Wojewódzki Związku Młodzieży Wietnamskiej i redakcja „Głosu Wielkopolskiego” ogłaszają wspólną, długofalową akcję pod hasłem: WSI i SOBIE. Chodzi w niej o przejmowanie patronatów przez terenowe ognia ZMW nad budową ośrodków socjalkulturalnych na wsi.

O szczegółach tej akcji informujemy na stronie 3.

Finał Turnieju Młodych Mistrzów Techniki

Wczoraj w godzinach popołudniowych prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz spotkał się w Urzędzie Rady Ministrów z przebywającą w Warszawie grupą laureatów IV Turnieju Młodych Mistrzów Techniki. Uczestnicy spotkania — to reprezentanci ponad 20-tych, rzeszy uczestników konkursu dla młodych wynalazców organizowanego przez ZMS, NOT oraz CRZZ. Otrzymał on wczoraj, w czasie uroczystego podsumowania dorobku turnieju, nagrody i dyplomy za najlepsze pomysły racjonalizatorskie i wynalazcze. Pierwsze miejsce zdobył zespół młodych naukowców z trudnionych we wrocławskich zakładach elektronicznych „Elwro”. (PAP)

Runął most z 70 uczniami

Katastrofa w Jugosławii

Tragiczna katastrofa wydarzyła się we wtorek w miejscowości Dzu prija w Jugosławii. Zawalił się most na Ravanicy, łączący dwa dziedzice miejscowej szkoły. Na moście znajdowało się 70 uczniów. Przyczyną katastrofy było pęknięcie stalowej liny, która podtrzymywała konstrukcję. Jeden z uczniów poniósł śmierć na miejscu, zaś 35 doznało ciężkich obrażeń.



Przewiduje się zachmurzenie z przelotnymi opadami śniegu, śniegu z deszczem i deszczu. Temperatura minimalna w granicach od minus 2 do plus 1 st. Temperatura maksymalna od plus 2 do 5 st. Wiatry silne, na północy przejściowo bardzo silne

Przebieg przygotowań do Zjazdu wyrazem umocnienia jedności politycznej partii

Omówienie przemówienia E. Gierka w Szczecinie

Edward Gierek podkreślił po ważne osiągnięcia szczecińskiej organizacji partyjnej w okresie minionych miesięcy. Idzie ona — stwierdził — na VI Zjazd partii z rzetelnym dorobkiem politycznym, świadoma zadań, które przed nami stoją.

E. Gierek ustosunkował się do niektórych problemów dotyczących perspektyw rozwoju województwa i miasta Szczecina, wskazując m. in. na znaczenie programu zagospodarowania pasa nadmorskiego, co powinno stać się dziełem uczonych architektów i inżynierów regionu przybałtyckiego.

Tegoroczne zadania gospodarcze realizowane są na ogół dobrze — powiedział I sekretarz KC. Wiemy, że uzyskamy wzrost produkcji przemysłowej o przeszło 7 proc. w porównaniu z ubr. Dobre rezultaty przyniosą także produkcyjne wysiłki wsi.

Są jednakże w naszej gospodarce zjawiska ujemne, których nie można lekceważyć i tolerować. Chodzi przede wszystkim o wciąż jeszcze małą sprawność procesu inwestowania, poważne niedomagania w gospodarce materiałowej, a także nieumiejętność wykorzystywania rezerw tkwiących w organizacji zarządzania i procesie produkcyjnego. Wokół tych spraw należy skupić wysiłki partii, władz państwo

wych, administracji gospodarczej, całego społeczeństwa.

Wśród czynników, które sprawiły, że mimo wielu trudności, pomyślnie realizujemy zadania społeczno-ekonomiczne 1971 r., decydujące znaczenie ma zespolecie kierunków polityki partii z inicjatywą oraz aktywnością klasy robotniczej. I sekretarz zajął się szerzej problemami polskiej gospodarki morskiej. Sądzę — powiedział — że musimy jeszcze dobrze natrudzić się, aby obecność Polski na morzu i udział gospodarki morskiej w tworzeniu dochodu narodowego odpowiadały temu wielkiemu i korzystnemu zwróci, jakim był nasz port w 500-kilometrowe wybrzeże Bałtyku. Odrzuciliśmy anachroniczne pomysły ograniczenia rozwoju przemysłu stoczniowego — oświadczył. Odwołując się do rozwoju tego przemysłu, Przemysł ten stworzył nam nakładem wielkich wysiłków, zdobyliśmy już wielkie doświadczenie i wysoką pozycję. Powinniśmy więc wykorzystać tę szansę.

W dalszej części wystąpienia E. Gierek nawiązał do polityki zagranicznej PRL. W basenie Morza Bałtyckiego — powiedział — powstały szczególnie dogodnie możliwości dla realizacji zasady pokojowego współistnienia państw o różnych ustrojach. W tym kierunku konsekwentnie zmierza polityka Związku Radzieckiego,

Polski Ludowej i NRD. Znajduje ona coraz większe zrozumienie w państwach skandynawskich. Hasło — Bałtyk morzem pokoju — staje się realną rzeczywistością naszych czasów o dużym znaczeniu ogólnoeuropejskim.

Nawiązując do niedawnych spotkań z przywódcami partii i państwowymi ZSRR, NRD i CSRS E. Gierek stwierdził, że były one bardzo owocne. Potwierdził raz jeszcze w całej rozciągłości niewzruszoną jedność ideologiczną na szczytach partii oraz pełną zgodność poglądów. Wspólnie nakreślone zostały kroki pogłębiania współpracy we wszystkich dziedzinach życia. Szczególnie wiele uwagi poświęcono rozwojowi współpracy ekonomicznej i naukowo-technicznej. Współpraca ta ma donieść znaczenie dla pomyślnego rozwoju społeczno-ekonomicznego naszej ojczyzny.

I sekretarz KC powiedział w zakończeniu swego przemówienia:

Mamy dobrą, sprzyjającą je dnożeniu wysiłków całego narodu sytuację polityczną w naszym kraju. Społeczeństwo, a przede wszystkim klasa robotnicza, zaaprobowała politykę partii i poparła ją wielkimi produktami, dyscypliną w pracy, inicjatywą, troską o ład w życiu społecznym. Powinniśmy utrwać ten dobry klimat społeczny.

Konferencje wojewódzkie są do brą prognozą dla Zjazdu. Charakterystyczne jest wysokie tempo pracy, wszechstronna i pryncypialna dyskusja. Na wszystkich konferencjach ton gospodarskiej debaty nadawali delegaci robotniczy, którzy przynieśli na obrady doświadczenia swych organizacji partyjnych i kolektywów produkcyjnych, rzeczywistych współtwórców polityki partii i współgospodarzy kraju.

Przebieg i wyniki pracy konferencji wojewódzkich, tak jak całe przygotowanie do Zjazdu, są wyrazem umocnienia jedności politycznej partii. Mocną i trwałą podstawą tej jedności jest słuszną polityką partii i prawidłową realizacją leninowskich zasad naszej pracy. VI Zjazd jedność tę umocni i utrwali.

Czekają nas ważne zadania. Musimy im poświęcić wszystkie siły, tak, by w historii naszego narodu VI Zjazd zapisał się jako miły krok naprzód w realizacji socjalistycznych idei i zasad postępowania, jako wielki sukces naszej partii, naszej klasy robotniczej, naszego narodu. (PAP)

Nowa planeta układu słonecznego?

Londyński „Daily Telegraph” poinformował w środę, że astronomowie Uniwersytetu Cambridge (Anglia) i Obserwatorium Marynarki Wojennej — odkryli prawdopodobnie nową planetę układu słonecznego. Planeta ta miałaby się znajdować między Merkurem a Słońcem.

Naukowy korespondent dziennika pisze, że o obecności nowej planety — dziesiątej w układzie słonecznym — wywnioskowano na podstawie perturbacji, jakie ona wywołuje w ruchu innych planet. (PAP)

Terminy rozpraw z oskarżenia C. Niemena i „Silnej Grupy”

Ponieważ posiedzenie pojednawcze przed Sądem Powiatowym w Radomsku 28 września nie doprowadziło do pogodzenia się stron, tzn. Czesława Niemena oraz członków zespołu pn. „Silna grupa pod wezwaniem” — Jacka Nieżyrowskiego i Jana Zylbera, z oskarżonym przez nich autorem publikacji w tygodniku regionalnym „Gazeta Radomszczańska” — Romanem Cieleckim wyznaczono terminy rozpraw merytorycznych. Obie sprawy Sąd Powiatowy w Radomsku ma rozprawić 19 bm. W trakcie przewodu dowodowego Sąd przesłucha świadków na okoliczności związane z przedmiotem oskarżenia. Jak już informowaliśmy, relacjo-

Obalenie parlamentu i rządu w Syjamie

Jak donosi Agencja Reutersa powołując się na rozgłoszenie radiowe w Bangkoku Partia Zjednoczonego Ludu Syjamskiej której przewodniczy premier Thanom Kittikachorn rozwiązała parlament i obaliła rząd.

Posunięcie to wiąże się z debatą nad projektem budżetu w parlamencie. Projekt ten już raz został odrzucony. Jeśliby został odrzucony ponownie, podkreśla się — to premier Thanom Kittikachorn, musiałby podać się do dymisji. (PAP)

W grudniu spotkanie G. Pompidou-W. Brandt?

Rzecznik rządu francuskiego Leo Hamon oświadczył w środę po posiedzeniu gabinetu, że spotkanie na szczycie Pompidou — Brandt nastąpi po obradach „Grupy dziesięciu”, które zostało odroczone na prośbę USA. Ministrowie finansów dziesięciu państw zbiorą się albo 30 listopada albo w tydzień później. Spotkanie Pompidou — Brandt ma służyć przewidywanemu rozbieżności między NRF a Francją w sprawie dróg rozwiązania światowego kryzysu walutowego. (PAP)

Chińska delegacja rządowa w Tiranie

Albańska agencja prasowa ATA informuje, że do Tirany przybyła w środę chińska delegacja rządowa, z ministrem spraw stosunków gospodarczych z zagranicą — Fang I. Oba kraje podpiszą układ handlowy na rok 1972. (PAP)

Przykład dobrej roboty

Dokończenie ze str. 1
Budownictwa Przemysłowego, Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich, Przedsiębiorstwo Robót Elektrycznych w Poznaniu, Wrocławskie Przedsiębiorstwo Budowy Pieców Przemysłowych oraz Przedsiębiorstwo Remontowe Przemysłu Maszynowego — do 15 bm. wykonały swoje roczne zadania finansowe. Następnie meldunek o realizacji zobowiązań młodzieży w powiecie złożyła delegacja ZMS. Młodzież zapewniła m. in. dodatkową produkcję rynkową wartości 880 000 zł, produkcję eksportową — za 463 000 zł, zgłosiła 62 wnioski racjonalizatorskie.

Jak podkreślił w swoim wystąpieniu dyrektor FUM Józef Zarembo, uroczystość ta zamyka kolejny etap rozwoju fabryki. Inwestycja ta stała się bowiem możliwa dzięki wieloletniemu kontraktowi eksportowemu do Związku Radzieckiego. Obecnie załoga może przystąpić wcześniej do swego zadania — dostawy jeszcze w tym roku 180 000 sprężel, a w następnych latach po 240 000 rocznie. Nikt w Europie nie produkuje sprężel na taką skalę jak Ostrzeszów, który uzyskał tę szansę dzięki kooperacji produkcyjnej z radzieckim przemysłem maszynowym.

Doceniamy to liczną ostrzeszowską załogę, która — choć młoda wiekiem i doświadczeniem — do skonała swój wyrób przy pomocy Instytutu Obróbki Plastycznej, dba o jakość i terminy dostaw coraz liczniejszych sprężel.

O 542 tys. ton ponad plan

Półmetek jesiennych przewozów

Ostatni kwartał roku jest na kolei okresem zwiększonych przewozów, zwłaszcza ziemiopłodów. Start do tegorocznych przewozów był dobry — PKP nie miały w zasadzie żadnych zaległości. W ostatnim kwartale br. kolej musi przewieźć 98 mln ton ładunków.

W oparciu o wyniki na półmetku można przypuszczać, że jeśli transportu nie zaskoczy zbyt wczesna zima, to całość jesiennych przewozów przebiegnie sprawnie. Do 15 bm. przewieziono bowiem łącznie 50 mln ton towarów. Zakończono już transport ziemniaków dla potrzeb ludności, a także sadzeniaków i ziemniaków na eksport. Do końca listopada zakończy się też dostawa ziemniaków dla zakładów przetwórczych. Z 3 mln ton buraków cukrowych, które ma przewieźć kolej, do cukrowni dotarło już 1,8 mln ton.

Sprawnie przebiega odbiór zbóż z portów morskich. Między krajowymi odbiorcami i trzema portami

mi kursuje 15 pociągów wahałowych. Wielkiego wysiłku wymaga transport węgla. Kopalnie dostarczają obecnie o 26 tys. ton węgla w ciągu doby więcej, niż w tym samym okresie ubr. Wymaga to kierowania na Śląsk ok. 1000 węglarek dziennie.

W sumie do 15 bm. PKP przewiozły o 542 tys. ton towarów więcej, niż zakładał plan. (PAP)

Sesja na temat współdziałania polsko — radzieckiego

Z okazji 10-lecia Zakładu Historii Stosunków Polsko-Radzieckich PAN, odbyła się 17 bm. w Pałacu Staszyca w Warszawie sesja naukowa na temat współdziałania Polski i ZSRR w latach 1945 — 1970. Zagadnienia te omawiano przede wszystkim w płaszczyznach współpracy politycznej, gospodarczej i kulturalnej. Na sesję przybył: m. in. członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Stefan Olszowski.

Zebrani wysłuchali referatów: doc. dr hab. Włodzimierza P. Kowalskiego — „Stosunki polsko — radzieckie w latach 1944 — 1970”, doc. dr hab. Tadeusza Walińskowskiego — „Geneza Układu Warszawskiego (1945 — 1955)”, dr Euzebiusza Basińskiego — „Geneza i założenia RWPG”, kandydata nauk historycznych Instytutu Słowianoznawstwa i Problemów Bałkańskich Akademii Nauk ZSRR Prochora Olszanskiego — „Współpraca ekonomiczna PRL — ZSRR w latach 1945 — 1949”, płk. dr. Wacława Jurgielewicza — „Pomoc ZSRR w tworzeniu Wojska Polskiego”, prof. dr. Alfonsa Kłafkowskiego — „Rola państw socjalistycznych w ONZ” oraz dr. Andrzeja Skrzypka „Historiografia polsko — radzieckich”. (PAP)

Profilaktyka przeciwgrypowa

Przesadne zażywanie leków nie wskazane

W związku z rozprzestrzenianiem się grypy lekarze zwracają uwagę, że należy się ubierać odpowiednio do pogody, — nie za lekko, ale i nie za ciepło, odżywiać się kalorycznie, w miarę możliwości unikać częstych kontaktów z chorymi. Zwiększone środki ostrożności należy także stosować w zakładach pracy. Chodzi o zapewnienie pracownikom właściwej odzieży ochronnej, ciepłych butów, witamin. Trzeba też unikać większych zgromadzeń. Nie jest natomiast wskazane przesadne zażywanie leków przeciwgrypowych w celach profilaktycznych, kiedy nie wystąpiły objawy chorobowe. (PAP)

Wokół Amczitki giną ptaki i zwierzęta

Wokół Amczitki, wyspy w Archipelagu Aleutów masowo giną ptaki i zwierzęta morskie. Informuje o tym raport władz stanowych na Alasce. Jest to wynik podziemnej eksplozji nuklearnej na tej wyspie w dniu 6 bm., dokonanej przez USA. (PAP)

Przedzjazdowe konferencje partyjne

Dokończenie ze str. 1

i na pewno nieraz jeszcze będziemy mogli na ten temat porozmawiać. A za to co już zrobiliśmy, serdeczne podziękowania...

Huta Szczecin — albo jak ją tu nazywają Huta Północy, jest w sytuacji niewątpliwie mniej korzystnej. Powstała jeszcze w końcu ubiegłego stulecia. Stąd konieczność szybkiej modernizacji. Zmiany idą głównie w kierunku powiązania tego jednego w tej branży na Wybrzeżu zakładu produkcyjnego z przemysłem okrętowym. Dodatkowe wyposażenie uzyskują wielkie piece, budowana jest nowa odlewnia, a w dalszej kolejności powstanie również aglomerownia. Momentem sprzyjającym niewątpliwie rozwojowi huty jest szczególnie dogodny dowóz rudy — bezpośrednio z portu na nabrzeże Odry.

Konferencja w Szczecinie

W szczecińskiej konferencji wojewódzkiej PZPR wzięło udział 300 delegatów reprezentujących blisko 70-tysięczną organizację partyjną Ziemi Szczecińskiej. Brało w niej także udział 7 delegatów, wybranych poprzednio w wielkich zakładach pracy.

Na obrady przybył I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek.

Obecny był sekretarz KC PZPR — Kazimierz Barcikowski.

Obrady otworzył I sekretarz KW PZPR — Janusz Brych. Przedstawił on również referat Egzekutywy KW, zawierający podsumowanie przebiegu dyskusji nad Wytocznymi na zjazd, a także kreślący podstawowe kierunki społeczno-gospodarczego rozwoju regionu szczecińskiego.

Po referacie toczyła się dyskusja w sześciu zespołach roboczych zajmujących się podstawowymi problemami: gospodarki, rolnictwa, socjalno-bytowymi, budownictwa i gospodarki komunalnej, rozwoju demokracji i socjalistycznego wychowania społeczeństwa oraz zagadnień wewnątrzpartyjnych. Po zwołaniu sprawozdań z prac zespołów przez ich przewodniczących podjęto dyskusję plenarną.

Na jej zakończenie zabrał głos E. Gierek (skrót przemówienia zamieszczamy oddzielnie).

Dzisiejszy serwis Informacyjny opracował Jerzy Walasek

W wyniku przeprowadzonego głosowania konferencja wybrała 42 delegatów szczecińskiej organizacji partyjnej na VI Zjazd, wśród nich — sekretarza KC PZPR Kazimierza Barcikowskiego.

Konferencja we Wrocławiu

Na wojewódzkiej konferencji partyjnej PZPR we Wrocławiu, 162-tysięczną rzeszę członków partii tego regionu reprezentowało 380 delegatów.

Na konferencję przybył zastępca członka Biura Politycznego minister obrony narodowej, gen. broni Wojciech Jaruzelski.

Obrady otworzył I sekretarz KW PZPR — Ludwik Drożdż. Wygłosił on przemówienie wprowadzające do dyskusji nad materiałami dostarczonymi wcześniej delegatom.

Po referacie rozpoczęła się dyskusja, prowadzona w sześciu zespołach problemowych. Głównymi sprawami poruszanymi w dyskusji były kierunki rozwoju przemysłu. Zabierający głos, wśród których znalazło się wielu przedstawicieli najbardziej dynamicznie rozwijającej się gałęzi dolnośląskiego przemysłu, kopalnictwa i przerobu miedzi, wykazywali wiele troski o sprawną realizację inwestycji i jak najszybsze osiągnięcie ich zdolności produkcyjnych.

Uczestnicy konferencji wybrali 108 delegatów na Zjazd partii. Wśród nich znajduje się gen. broni Wojciech Jaruzelski.

Konferencja w Śląskim Okręgu Wojskowym

Poczucie odpowiedzialności za jakość pracy partyjno-politycznej i służbowej, troska o umacnianie mocy obronnej kraju, o jeszcze wyższą gotowość bojową jego sił zbrojnych to najważniejsze problemy podejmowane na przedzjazdowej konferencji PZPR Śląskiego Okręgu Wojskowego, która obradowała wczoraj we Wrocławiu.

W konferencji uczestniczyli: zastępca członka Biura Politycznego, minister oświaty i szkolnictwa wyższego — Henryk Jabłoński oraz dowódca Śląskiego Okręgu Wojskowego — gen. dyw. Józef Kamiński.

Wśród delegatów na VI Zjazd PZPR wybranych na konferencję jest m. in. gen. dyw. Józef Kamiński

PAP

W dniu 15 listopada 1971 roku zmarł przeżywszy lat 74

MIKOŁAJ ZABIEŁŁO

były dyrektor Delegatury Spółdzielni Wydawniczo-Oświatowej „Czytelnik” i Wielkopolskiego Wydawnictwa Prasowego RSW „Prasa” oraz były organizator delegatur „Czytelników” w Bydgoszczy i Szczecinie, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem 10-lecia Polski Ludowej, Odznaką Honorową m. Poznania, Złotą Odznaką Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik”.

CZĘŚĆ JEGO PAMIĘCI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 19 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu na Junikowie.

Rodzinie Zmarłego w imieniu pracowników Poznańskiego Wydawnictwa Prasowego RSW „Prasa” składa serdeczne współczucie.

DYREKCJA
Poznańskiego Wydawnictwa Prasowego RSW „Prasa”

KONIA



Konieczne jest zabezpieczenie wzrostu dostaw rynkowych artykułów przemysłowych co najmniej o 51 proc. Niezbędny jest również postęp w podnoszeniu jakości i nowoczesności produkcji, różnorodności asortymentowej i dostosowanie jej do potrzeb ludności. (Z Wytycznych KC na VI Zjazd PZPR)

Opracowanie CAF

ARTYKUŁÓW PRZEMYSŁOWYCH

Z budowy osiedla Winogrady

Pod dyktando mózgu elektronowego

Niewiele mamy jeszcze do brych przykładów i doświadczeń w skutecznym wyzyskaniu maszyn cyfrowych. Jeśli jednak pewne skromne, lecz rzetelne osiągnięcia już są, to warto im się przyglądać.

NA PRZYKŁAD PPB 3

Do przedsiębiorstw, najlepiej radzących sobie dzisiaj w naszym regionie z przetwarzaniem informacji, należy Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 3, które buduje osiedle na Winogradach. Spośród przedsiębiorstw budowlanych „trójka” zaczęła wdrażać informatykę najwcześniej i ma w tej dziedzinie największe osiągnięcia.

Na różnych wielkich budowach mieszkaniowych, wznoszonych systemem uprzemysłowionym, informatyka pozwala rozwiązywać analogiczne jakościowe problemy organizacyjno-technologiczne. Należy to do rzeczy liczebności załogi, rozmiary budowy, wielkość równocześnie wznoszonych obiektów, konieczność kooperacji np. montażu budynków i pracy wytwórni wielkich płyt, znaczna liczba różnego rodzaju materiałów, sprzętu, zawodów czy wielość serii płyt itp. Chodzi więc o to wszystko, w czym gubiłby się ktoś, kto by chciał organizować pracę tylko tradycyjnie.

O tym, w jaki sposób z niektórymi z tych zagadnień radzi sobie dzięki przetwarzaniu danych PPB 3, poinformował kierownik Samodzielnej Sekcji Elektronicznej Techniki Obliczeniowej tego przedsiębiorstwa, inż. Janusz Spiegel.

ETOPLAN NARZUCA DISCYPLINĘ

ETOPLAN to elektroniczny system planowania i rozliczania środków produkcji w budownictwie. System ten na Winogradach „chodzi” już przeszło 2 lata, z pożytkiem zwłaszcza dla organizacji i tempa robót wykończeniowych. Kilka wyjaśnień co do sposobu stosowania go.

Dla budownictwa uprzemysłowionego zmienna jest se-

ryjność zarówno elementów, ilości materiałów jak i robót. Wynika to ze specyficznej technologii tego budownictwa: powtarzalności elementów wielkopłytowych, a zwłaszcza powtarzalności segmentów w budynkach. Segment to powtarzalna składanka płyt (jak w meblościance).

W „pamięć” maszyny cyfrowej wpisuje się wtedy wszystkie typy segmentów wraz z wszelkimi informacjami, dotyczącymi ich wykonania: ile trzeba materiałów, robocizny, sprzętu itp. Maszyna cyfrowa w ZETO w Poznaniu, z której korzysta PPB-3, „pamięta” 7 tysięcy tego rodzaju normatywów. Zarządzający budową powinien więc wiedzieć tylko, ile i jakie chce zbudować segmenty, a na problem najtrudniejszy: co do tego będzie potrzebne, odpowie bezbłędnie maszyna w ciągu kilkunastu minut. Przedtem wykona się pewne prace przygotowawcze, związane z formułowaniem pytań zrozumiałych dla maszyny, według specjalnego kodu. Trwa to około 2 — 3 dni. W ten sposób tradycyjny proces rozliczeń materiałowych skracają się o wiele więcej sześciokrotnie. Rozliczeń tych „piechota” już się w PPB-3 nie wykonuje.

ETOPLAN stosuje się obecnie na Winogradach głównie do operatywnego zużycia materiałów, ponieważ one mają największy udział w kosztach budowy. Sprawa najważniejsza: system ten zmusza kierowników robót do solidnej i odpowiedzialnej gospodarki materiałowej. Wydruki maszyn bowiem to ściśle określone, normatywne limity materiałów; jeśli wykonawca je przekroczy bądź zanizi — musi się wytłumaczyć. ETOPLAN umożliwia nie tylko planowanie, ale i kontrolę wykonanych robót. Daje też rozpoznanie, ile należało zużyć materiałów dla wykonania pewnego zadania, i porównać to ze zużyciem faktycznym. Posługiwanie się tym systemem informacyjnym wytworza więc przymus prawidłowego gospodarowania. Zwiększona zaś dyscyplina i kultu-

ra pracy, to równocześnie polepszenie jej wydajności.

O ILE TANIEJ?

Oszczędności, uzyskane na Winogradach dzięki ETOPLAN-owi nie są jeszcze dokładnie znane. Podajemy orientacyjne, za biuletynem Poznańskiego Zjednoczenia Budowalców „Informacje Bieżące” (numer 6/7, 1970). Dzięki zmniejszeniu zapasów magazynowych, kosztów transportu, ograniczeniu przerzutów magazynowych (likwidacja magazynu-bazy do wózu wiadomej ilości materiałów bezpośrednio na budowę) oraz dzięki polepszeniu organizacji pracy, zaoszczędza się rocznie około 2,5 mln zł. po odliczeniu kosztów wydatkowanych na eksploatację maszyny cyfrowej Mińsk 22. Wynoszą one prawie 250 tys. zł rocznie. Godzina użytkowania maszyny kosztuje 1 800 zł.

Jak już wspomnieliśmy, elektroniczny system rozliczeń materiałowych znacznie upraszcza i skracają czynności administracyjne. Przy maszynowym wykonywaniu 25 rozliczeń rocznie zaoszczędza się 1700 roboczogodzin. Czas ten pracownicy techniczni, zajęci uprzednio skomplikowanymi rachunkami, mogą poświęcić na prace organizacyjno-technologiczne oraz na usprawnianie procesu produkcyjnego.

PPB 3 rozlicza ETOPLAN-em nie tylko materiały, niezbędne dla prac wykończeniowych; system ten stosuje się także dla comiesięcznego określania ilości prefabrykatów, potrzebnych do montażu budynków. Osiąga się w ten sposób zharmonizowanie pracy Wytwórni Płyt Wielkowymiarowych z montażem bloków.

Obok ETOPLAN-u, dla usprawnienia pracy samej fabryki płyt, PPB 3 eksploatuje ESPIR II — system planowania i rozliczania środków produkcji prefabrykatów. ESPIR II stosuje się na razie tylko w betoniarni; co miesiąc określa się normatywne zużycie kruszywa, stali, żwiru itp., a także ewidencjonuje wykonaną

Dokończenie na str. 4

MARCIN BAJEROWICZ

Budowa ośrodków socjalno-kulturalnych

WSI I SOBIE

Wspólna akcja ZW ZMW i „Głosu Wielkopolskiego”

Zarząd Wojewódzkiego Związku Młodzieży Wiejskiej i redakcja „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO” ogłaszają wielką akcję — konkurs na najaktywniejsze zarządy gromadzkie i koła ZMW w zakresie sprawowania patronatu nad wznoszonymi w Wielkopolsce ośrodkami socjalno-kulturalnymi na wsi.

Program budowy sieci tego rodzaju obiektów opracowany został przez Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej. Będą to nowoczesne obiekty, mieszczące wiejskie ośrodki zdrowia oraz — pod wspólnym dachem, przedszkola, świetlice, kluby, biblioteki, mieszkania dla personelu lekarskiego.

Program przewiduje wzniesienie w latach 1972—75 w różnych miejscowościach naszego województwa 56 takich obiektów, zaś po roku 1975 — dalších 20. Będą to obiekty typowe i wznoszone metodami przemysłowymi.

W Wielkopolskiej organizacji ZMW trwa od dawna dyskusja, jaki kształt nadać wezwaniu Edwarda Gierka w sprawie patronatu budowlanego. Niezależnie od podejmowanych wcześniej inicjatyw, udział młodego pokolenia wsi w tej akcji uznano za nieodzowny. Podobnie bowiem jak w miastach, skala zadań budowlanych na wsi jest przecież niespotykana: domy mieszkalne dla pracowników PGR, fermy tuczu trzody i drobiu, obory i chlewnie w wielkich gospodarstwach społecznych, modernizacja zabudowań mieszkalnych i gospodarczych rolników indywidualnych, domy kultury, remizy, ośrodki zdrowia — wszystko to wymaga przyspieszenia tempa wykonania, wielkich ilości materiałów budowlanych, wreszcie fachowej siły roboczej.

Na czym skupić główną uwagę, gdzie skoncentrować siły i pomoc organizacji? —

oto pytania, które stawiali sobie aktywiści ZMW, dyskutując nad Wytycznymi na VI Zjazd partii. Chodził przecież o to, by nie rozpraszać nadmiernie sił i środków, aby były to jednocześnie budowy mające niejako charakter symbolu. Za takie właśnie uznano wiejskie ośrodki socjalno-kulturalne.

Już w przyszłym roku rozpoczęta zostanie budowa w następujących 18 miejscowościach: Łęka Wielka, pow. Gos-

„Związek Młodzieży Wiejskiej obejmuje patronat nad budownictwem wiejskim, z myślą o przyspieszeniu ogólnego postępu i rozwoju nowoczesności w tej dziedzinie”.

(Z porozumienia zawartego między Ministerstwem Rolnictwa i Zarządem Głównym ZMW 9. X. 1971 r.)

tyń, Ostrówiec, pow. Kępno, Dobroszów, pow. Gostów, Dobroszów, pow. Konin, Nagrodzice, pow. Środa, Kowale Pańskie i Przykona, pow. Turek (wykonawca: Zjednoczenie Budownictwa Rolniczego w Poznaniu); Wyszyń, pow. Chodzież, Huta, pow. Czarnków, Łubowo, pow. Gniezno, Buczek, pow. Kościan, Dakowy Mokre i Miedzichowo, pow. Nowy Tomyśl, Siedlisko i Wieleń, pow. Trzcianka, Cielce, pow. Turek (wykonawca — Wojewódzkie Zjednoczenie Budownictwa Komunalnego).

Różne mogą być formy sprawowania patronatu ZMW. Na pewno jednym z cenniejszych przedsięwzięć będzie organizowanie ochotniczych hufców pracy na budowach. Nie mniej ważną rzeczą stanowi gromadzenie środków finansowych, za przeznaczeniem ich na powyższy cel. Obiekty te powstać bowiem będą poza normalnym planem inwestycyjnym, a zatem w dużej mierze przy współudziale społeczeństwa. Służąc temu będzie tzw.

bank wspólnych inicjatyw. Inicjatywy ZMW mogą być różnorodne: organizowanie loterii, zbiórki pieniężne, dochodowe imprezy. Szczególnie pożądaną formą gromadzenia środków finansowych będzie produkcja i sprzedaż materiałów budowlanych dla potrzeb miejscowego środowiska (np. pustaków, płyt chodnikowych, krawężników, kręgów kanalizacyjnych i studziennych, połowy wypał cegieł itp.).

Patronat ZMW nad działalnością przedsiębiorstw budowlanych może przejawiać się również w formie pomocy w zakwaterowaniu ekip pracowniczych, w trosce o zaopatrzenie ich w żywność (kioski, bufety, stołówki), wreszcie w organizowaniu rozrywkowej zabawy.

Pożądanym będzie również udział młodzieży w pracach nie wymagających fachowości, jak wyrównywanie otoczenia obiektu, sadzenie drzew i zakładanie zieleńców, wreszcie pomoc w robotach wykończeniowych (sprzątanie, mycie).

W sumie chodzić będzie o to, by wznoszone obiekty otaczane były serdeczną troską powiatowych, gromadzkich i wiejskich ogniw ZMW, by organizowały one pomoc i zdobywały przychylność lokalnej społeczności dla tej inicjatywy.

Akcja otwarta jest dla wszystkich organizacji ZMW, również w miejscowościach i gromadach, w których nie będą realizowane wspomniane obiekty. W tym wypadku zostawia się swobodne pole działania dla inicjatyw lokalnych, np. produkcja materiałów budowlanych, zbiorowe zmierzanie obór, chlewni, patronat nad budownictwem PGR-owskim, spółdzielczym itp.

Dla najaktywniejszych ogólnowojewódzkich przewidziane są wysokie nagrody pieniężne i rzeczowe, o czym informujemy w zamieszczonym obok regulaminie.

KTO MOŻE BRAĆ UDZIAŁ W AKCJI „WSI I SOBIE”

Akcja przewidziana jest na okres kilku lat. Jej podsumowanie w województwie dokonane będzie pod koniec każdego roku (po cząwszy od roku 1972).

Uczestnikami mogą być koła ZMW, zarządy gromadzkie i zakładowe ZMW, które czynnie włączają się do realizacji budownictwa obiektów socjalno-kulturalnych w swoim środowisku (budowa domów kultury, ośrodków zdrowia, świetlic, klubów, remiz strażackich itp.).

Konkurs realizowany jest przez ogniwa ZMW przy współudziale rad narodowych i instytucji rolniczych (gminne spółdzielnie, kółka rolnicze, państwowe gospodarstwa rolne, spółdzielnie produkcyjne).

Koła, zarządy gromadzkie i zakładowe ZMW zgłaszają swój udział do powiatowej komisji konkursowej (Zarząd Powiatowej ZMW). Instancje ZMW powinny przynajmniej raz w kwartale przysłać meldunek do powiatowej komisji konkursowej o przebiegu i postępie w pracy przy budowie obiektu socjalno-kulturalnego.

Oceną konkursu będą objęte następujące działania:

- ▲ liczba przepracowanych godzin przy budowie obiektu przez członków ZMW (liczba przepracowanych godzin powinna być potwierdzona przez kierownictwo budowy);
- ▲ liczba przepracowanych godzin przy innych pracach związanych z budową (plantowanie otoczenia obiektu, sadzenie drzew i zieleń, sprzątanie obejścia itp.);
- ▲ stopień wykorzystania na budowę obiektu materiałów budowlanych w oparciu o miejscowe zasoby surowcowe, wytworzonych przez członków ZMW;
- ▲ gromadzenie środków finansowych przez członków ZMW na budowę obiektu;
- ▲ udzielana pomoc przez koła ZMW przy zakwaterowaniu ekip pracowniczych, organizowanie rozrywki kulturalnej dla pracowników budowlanych oraz inne przedsięwzięcia członków ZMW.

Dla najaktywniejszych kół, zarządów gromadzkich i zakładowych będą corocznie przyznawane NAGRODY PIENIĘŻNE na ogólną sumę 100 000 zł (I miejsce — 30 000 zł; II miejsce — 20 000 zł; III i IV miejsce — po 10 000 zł; od V do X miejsca — po 5 000 zł).

Wojewódzka komisja konkursowa zastrzega sobie prawo do dokonania zmian przy rozdziale nagród.

Mówi delegat na VI Zjazd PZPR

Organizacja — warunek sukcesu

ge. Od organizacji miejsca pracy, uzbrojenia technicznego, bezpieczeństwa i higieny pracy — zależy przecież ogólna efektywność produkcji.

— Właściwa organizacja — to także odpowiednio dobrany do możliwości zakładu zakres produkcji, lub działalności naprawczej. Nie można tego zbyt często zmieniać. Wymaga to przeszkalania załogi, nowego oprzyrządowania, przestawiania toku pracy. W naszych zakładach w ciągu ostatnich 10 lat zmieniamy już po raz trzeci profil produkcji. Podczas dyskusji nad Wytycznymi zastanawialiśmy się, czy nie można by u nas podjąć budowy kontenerów, ogólnych i chłodniczych, a w przyszłości również ich naprawy. To stworzyłoby możliwość prowadzenia przez dłuższy okres znormalizowanego asortymentu produkcji, i to w produkcji przyszłościowej.

— Kontenery — to istotnie przyszłość naszego transportu. Ale chwilowo podstawą są dotychczas używane wagony, których jest i tak ciągle za mało. I które w naprawiacie.

— I o tym pamiętamy i szukamy rozwiązań. Sądę, i nie jestem w tych sądach odosobniony, że na przykład można by u nas więcej regenerować części do naprawy wagonów towarowych. Obliczaliśmy, że to się na pewno opłaca. Ale brak większego zainteresowania ze strony odpowiedniego działu. Jednym z poważnych problemów organizacji produkcji jest przecież właśnie sprawa materiałów, należyte nimi gospodarowanie. ZMS wystąpił u nas ostatnio z inicjatywą utworzenia „banku materiałów”, do którego składano by zaoszczędzony podczas produkcji materiał, naturalnie kosztem jej jakości.

W ogóle trzeba by tu chyba powiedzieć jedno. Wspólną cechą dyskusji przedzjazdowych, toczonych u nas w zakładzie, jest świadomość, że rozpatrując Wytyczne na VI Zjazd pod kątem widzenia rozwoju swego zakładu, prowadzimy szeroką dyskusję z kierownictwem partii o sprawach przyszłości całego narodu. Ludzie doskonale rozumieją, że trzeba więcej z siebie dać, nie szczędzą sił, ale chcą lepszego organizacji pracy, by montaż nie był hamowany, by praca przebiegała rytmicznie, by ich czas był szanowany. Wyrazem tej postawy jest fakt, że w okresie 9 miesięcy tego roku poza planem daliśmy dodatkowo 166 naprawionych wagonów towarowych, 16 nowych wagonów towarowych, 10 nowych wagonów — chłodni oraz 486 ton różnego typu odkuwek.

Rozmawiała:
BOGNA WOJCIECHOWSKA



STANISŁAW GAERTIG: „...Ludzie doskonale rozumieją, że trzeba więcej z siebie dać, ale chcą lepszego organizacji pracy...”
Fot. — H. Drygas

9 października br. w artykule „Alkohol — degradacja — zbrodnia” (pozycja z cyklu „Refleksje z sali sądowej”) pisaliśmy o wpływie alkoholizmu na przestępczość — na przykładzie sprawy o zabójstwo Zdzisława D. w Rawiczu. Ta publikacja, pobra Michała Łuczaka, ukazała się po wyroku Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu, który uznał m. in. Zdzisława Wasilewskiego winnym udziału w tej zbrodni i skazał go na 13 lat pozbawienia wolności. Wyrok jest nieprawomocny.

W pewien czas potem do redakcji wpłynął list Z. Wasilewskiego. W liście tym — na desłanym z więzienia — czytamy m. in.:

„Redaktor Michał Łuczak obraził moją godność osobistą, wymieniając moje nazwisko jako pomocnika w dokonaniu zbrodni. Chcę podkreślić z całą stanowczością, że jestem niewinny i zarówno w czasie prowadzonego śledztwa jak i przewodu sądowego do winy się nie przyznałem i winy mnie nie udowodniono. Umieszczony w prasie artykuł zasługuje na szczególną krytykę tym więcej, że wyrok jest nieprawomocny i od wyroku tego złożyłem rewizję do Sądu Najwyższego. Istnieje zatem możliwość uchylenia wyroku Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu (...)

Czy redaktor Michał Łu-

czak, poniżając godność osobistą niewinnego człowieka, zastanowił się nad tym przed umieszczeniem w prasie wspomnianego artykułu? Krzywdę moralną jest łatwo człowiekowi wyrządzić, ale zażądać ją niełatwo. Umieścić na notatkę przy końcu artykułu, że wyrok nie jest prawomocny, absolutnie go nie usprawiedliwia. Stwierdzono dużo wypadków niesprawiedliwego skazania przez sądy i wyroki — przy obiektywnym rozpatrzeniu przez Sąd Najwyższy — są unieważniane. Tak też musi się stać w moim przypadku.

Proszę zatem o wyciągnięcie właściwych wniosków wobec redaktora Michała Łuczaka oraz umieszczenie w prasie artykułu prostującego...”

Pragniemy jedynie ustosunkować się do wynikającego z listu Z. Wasilewskiego, problemu konfliktowego charakteru sprawozdawczości sądowej. Chodzi o konflikt interesów m. in.: społeczeństwa, wymiaru sprawiedliwości, jednostki i prasy. I tak jednostka (np. oskarżony lub nieprawomocnie skazany) zainteresowana jest zachowaniem godności osobistej i dobrego imienia. Interes społeczny, któremu służy prasa wymaga natomiast m. in. ochrony konstytucyjnej zasady jawności postępowania sądowego, co zo-

bowiązuje dziennikarza do szybkiego informowania o treści najważniejszych orzeczeń sądowych. Wszystkie te interesy zabezpieczone zostały przez ustawodawcę. Np. o ochronie czci mówi art. 178 KK, który stanowi, że kto zniesławia inną osobę lub grupę osób podlega karze pozbawienia wolności do 3 lat.

Oczywiście, zniesławieniem nie jest informacja typu: „Kowalski jest oskarżony o zabójstwo” albo: „Kowalski nieprawomocnym wyrokiem został uznany winnym zabójstwa”. Wątpliwości mogą natomiast nasuwać się wówczas, kiedy np. dziennikarz po nieprawomocnym wyroku pisze: „Kowalski zabił”. No bo przecież postępowanie nie zostało jeszcze zakończone; nieprawomocnie skazany ma możliwość wniesienia rewizji (ewentualnie później także rewizji nadzwyczajnej), a w tych fazach postępowania nadal obowiązuje procesowa zasada domniemania niewinności.

Nie do przyjęcia jest jednak stanowisko, że obszerne informacje, dotyczące konkretnych spraw sądowych, czy oparte na nich reportaże mogłyby być publikowane dopiero po całkowitym zakończeniu postępowania karnego. M. in. koliduje to bowiem ze społecznym wymogiem szybkiej i szerokiej informacji oraz wymogiem bezwzględnej reakowania w postaci krytycznej oceny, na zjawiska szkodliwe społecznie.

W 1963 roku na łamach dwutygodnika „Prawo i Życie” toczyła się dyskusja na temat sprawozdawczości sądowej. W dyskusji tej dominował pogląd, wyrażony najpełniej przez red. Tadeusza Kucharskiego, publicystę „PiZ”, który stwierdził: „Zgadzał się (...), że odczekanie do sprawozdawczości aż do uprawnienia się wyroku byłoby nadmiernym aseruatetwem i że najlepiej wyrobić sobie pogląd na sprawę, śledząc rozprawę w I instancji”. („PiZ” nr 18/63).

Podobnego zdania są teoretycy prawa — prof. dr Mieczysław Szerer i prof. dr Mieczysław Siewierski. „Zasadą winno być — pisze prof. Szerer — że w toku rozprawy sprawozdawca nie jest interpretatorem czy komentatorem jej przebiegu (...). Po procesie sprawozdawca odzyska swobodę autorską” („Państwo i Prawo” nr 3/63).

Utarła się też praktyka, że nieprawomocny skazujący wyrok sądowy stanowi uzasadnioną podstawę (w rozumieniu art. 179 § 2, ustęp 2)* do publikacji, w których przypisuje się skazanemu przestępstwo (zwroty w rodzaju: „Kowalski zabił”), co

z kolei umożliwia interpretację i komentowanie tego przestępstwa. Praktykę taką, stosowaną z reguły wobec najpoważniejszych przestępstw, szczególnie skupiających uwagę opinii publicznej, uzasadnia fakt, że w tego rodzaju sprawach niezmierznie rzadko się zdarza, by sąd I instancji błędnie orzekł o winie oskarżonego.

Wracając do sprawy Z. Wasilewskiego: został on uznany winnym udziału w zbrodni, która do głębi poruszyła mieszkańców powiatu rawickiego. Dziennikarz dokładnie zapoznał się z dowodami zebranymi w tej sprawie podczas śledztwa i procesu, co pozwoliło mu nabrać przeświadczenia o całkowitej słuszności orzeczenia sądu I instancji. W tej sytuacji opublikowanie artykułu „Alkohol — degradacja — zbrodnia”, oceniającego negatywnie Z. Wasilewskiego, było działaniem w ramach przysługującego prasy prawa do krytyki zjawisk szkodliwych społecznie. (Mówi o tym cytowany już art. 179 KK).

Tego uprawnienia do krytyki nie niweluje ani nie uszczupla fakt, że Z. Wasilewski od skazującego wyroku Sądu Wojewódzkiego złożył rewizję. Tak więc twierdzenie Z. Wasilewskiego, że został zniesławiony oraz jego żądanie publikacji artykułu, prostującego — są nieuzasadnione. (red.)

* Przepis ten stanowi, że nie zachodzi przestępstwo zniesławienia, jeżeli „sprawca czyniąc zarzut publicznie działa w przeświadczeniu opartym na uzasadnionych podstawach, że zarzut jest prawdziwy i że broni społecznie uzasadnionego interesu”.

Na zdjęciu: obraz Wiesława Szamborskiego z Warszawy „W słoneczny dzień”, olej.

Fot. — K. Przychodzki



re i brutalne, bardzo nonszalanckie w sferze realizacji technicznej i bardzo rzeczywiście kolorowe. Wykorzystują one przy tym dowolnie wszystko z czym zetknęli się ich twórcy i w sztuce i poza nią. Są tu więc reminiscencje z malarstwa Anglika Bacona i z amerykańskiego pop-artu, są zabawne i w przypadku prac Krzysztofa Wodiczki udane raczej próby wprowadzenia tzw. sztuki konceptualnej, pojawiają się próby wykorzystania tematów zaczerpniętych z fotografii i filmu. Z plakatów także. Ale przede wszystkim jest pewna postawa wobec świata. Postawa chłonna i otwarta, chociaż łatwo zadowalająca się prawdą częściową tylko i pół prawdą.

Na tej wystawie panuje chaos, krzykliwość i dziwne w ogóle mterii pomieszanie. Ale obok rzeczy pustych i wtórnych, niedoświadczonych jeszcze i szkolnych spotykamy jednak ciekawe, autentyczne malarstwo, niebanalne nowe. Z twórców warszawskich na przykład na uwagę zasługują noszące swe własne indywidualne piętno płótna Antoniego Fałata oraz nonszalanckie, ale jakże efektowne malarstwo prac Wiesława Szamborskiego. Z twórców poznańskich budzą zacieka wienie, dość luźno tylko związane z formułą wystawy, prace Danuty Waberskiej oraz dynamiczne, pełne ruchu i temperamentu płótna Lecha Ratajczyka. Pozostali poznańscy pokazali, niestety, prace nabytby szkolne jeszcze, to znaczy niewiele tylko różniące się od tych, z którymi spotykamy się na rozmaitych pokazach w naszej PWSSP. A sztuka to jednak przede wszystkim samodzielność, umiejętność widzenia świata własnymi oczyma.

Norbert Skupniewicz jest inny i nieporównanie bardziej dojrzały malarstwo. Jego malarstwo może być po prostu jako próbę wyzwolenia się spod presji aktualnych tematów, obsesji i treści przez odwołanie się do kryteriów czysto malarzkich. Są to obrazy pełne emocji i dramatyzmu, ale przy tym mocne, jedne, pełne zaskakujących efektów malarzkich. Temu malarstwu nie sposób odmówić siły i pasji, chociaż wydaje się niedosć jeszcze scalone w samych środkach wyrazu. I jego obrazom, podobnie jak tym z sąsiedniej sali, patronuje Bacon. Tamci biorą z niego jednak raczej typ postawy wobec świata, Skupniewicz sam sposób malowania. Ale on właśnie ten baconowski dramatyzm płótna osiąga bez odwołania się do konkretnych, bez sugestii treści. Maluje podobnie do Brzozowskiego. A jednak inaczej. Może kiedyś, w przyszłości, wyniknie z tego rzeczywiście duże malarstwo.

OLGIERD BŁAŻEWICZ

Czytelnicy pytają REDAKCJA ODPOWIADA

PROWADZENIE WARSZTATU

Stała czytelniczka U. P. — Prowadził warsztat krawiecki bez zatrudniania pomocy najmniejszej. Obecnie jestem na rencie rzemieślniczej, lecz chciałabym sobie dorobić szwilem (do 750 zł). Czy muszę te czynności zgłosić w Urzędzie Skarbowym?

RED.: Prowadzenie warsztatu rzemieślniczego nawet w ograniczonym rozmiarze wymaga przed jego założeniem w wydziale finansowym prezydium właściwej rady narodowej. Organ ten ustali odpowiedni podatek w zależności od rodzaju wykonywanego rzemiosła i rozmiaru prowadzonej działalności. (2691)

KAMIEŃ GRANICZNY

Stanisława B. — Posiadam działkę 1150 m (tak jest zapisana w księdze wieczystej). Stoją na niej kamienie graniczne, które jednak wykazują inną granicę. Czy granicę można zmienić względnie zmniejszyć arę działki w sadzie bez zgody właściciela?

RED.: Kamieni granicznych przesuwac samowolnie nie wolno. Gdby granice są sporne i nie można ich ustalić w oparciu o istniejące kamienie, zainteresowany właściciel nieruchomości może zwrócić się do organów mierniczych, tj. do działu geodezji w wydziale rolnictwa z wnioskiem o wytyczenie granicy. W przypadku gdyby organ ten natpykał na trudności w ustaleniu granicy działki, może Pani wystąpić na drodze postępowania sądowego o dokonanie podziału nieruchomości i ustalenie granicy. (2320)

ZWOLNIENIE INWALIDY WOJENNEGO

T. J., Poznań. — Jestem inwalidą wojennym — o czym zakład pracy, gdzie byłem zatrudniony, wiedział — i mimo to otrzymałem wypowiedzenie. Na uwagę, że jestem inwalidą wojennym i że na zwolnienie mnie musi być wyrażona zgoda Prezydium MRN odpowiedziano mi iż nie znane jest

im takie zarządzenie. Proszę o po wiadomienie mnie czy mam prawo do odszkodowania?

RED.: Wypowiedzenie umowy o pracę przez zakład inwalidzie wojennemu jest nieważne, jeżeli na wypowiedzenie tej umowy nie wyraził zgody prezydium właściwej rady narodowej i wydział zatrudnienia. Można zatem wystąpić do zakładowej komisji rozjemczej przy swej instytucji z wnioskiem o przywrócenie do pracy i zasądzenie od zakładu pracy 3-miesięcznego odszkodowania. (2703)

WOLNY DZIEŃ ZA PRACĘ W NIEDZIELĘ

Cz. Z. — Jestem pracownikiem fizycznym. Pracuję również w nie dziele i święta. Jak w takim wypadku przedstawia się dodatkowe wynagrodzenie?

RED.: Za pracę w niedzielę lub święta pracownikowi przysługują dodatkowe wynagrodzenie z dodatkami 100 proc. Jedynie pracownicy zatrudnieni na stanowiskach pracy o ruchu ciągłym obowiązani są do pracy w niedzielę, otrzymując w zamian dzień wolny od pracy w ciągu tygodnia. Ustalony jednak harmonogram pracy winien w takim przypadku przewidywać otrzymanie wolnego przynajmniej co 3 niedziele. (2256)

ABSOLWENCI ZASADNICZYCH SZKÓŁ ZAWODOWYCH I STAŻ PRACY

A. D. i koledzy. — W czerwcu ukończyliśmy zasadniczą szkołę dla pracujących (doksztalcającą). Czy absolwentów wymienionej szkoły obowiązuje wstępny staż pracy?

RED.: — Przepis par. 1 uchwały nr 126 Rady Ministrów z 2. 7. 1971 w sprawie wstępnego stażu pracy absolwentów szkół (Monitor Polski nr 37, poz. 239) przewiduje, że od obowiązku odbycia wstępnego stażu pracy zwolnieni są absolwenci z zasadniczych szkół zawodowych (przyszkolących i dokształcających) dla pracujących. Nie ma zatem obowiązku odbywania wstępnego stażu pracy kto jest absolwentem takiej szkoły. (2367)

Pod dyktando mózgu elektronowego

Dokończenie ze str. 3

produkcję. Nie wszystkie możliwości tego systemu zostały jeszcze wykorzystane.

CO PRZESZKADZA INFORMATYCZNE

Daje się już we znaki zbyt mała liczba maszyn cyfrowych. Maszyny w ZETO w Poznaniu są przeciążone. Z tego względu uruchomienie nowych systemów informacyjnych w PPB 3 byłoby już wręcz niemożliwe. Systemy ponadto nie pasują do wszystkich typów maszyn, których jest zresztą zbyt mało na rynku krajowym. Rzecz może być jeszcze ważniejsza, to nadmierne różnicowanie przedsiębiorstw. Brakuje modelu, według którego pracowałyby wszystkie i co gwarantowałyby

szybkie i powszechne wdrażanie przetwarzanych danych. Obecnie przedsiębiorstwa są zmuszone wdrażać systemy indywidualnie, przystosowywać je do własnych, specyficznych warunków, co przysparza kłopotów. W związku z tym organizuje się dla budownictwa centralny bank informacji w Warszawie, z którego korzystałyby przedsiębiorstwa całego kraju.

Dalsze wdrażanie doskonalszych systemów informacyjnych, choćby takich jak PERT (optymalizacja pracy całego przedsiębiorstwa), możliwe będzie po spełnieniu pewnych podstawowych warunków, w rodzaju maksymalnego uporzędkowania zaopatrzenia materiałowego, polepszenia organizacji i dyscypliny pracy, zabezpieczenia maszyn i urządzeń, zatrudnienia zgodnie z kwalifikacjami itp.

MARCIN BAJEROWICZ

J. SIEMIONOW

13 Wgnień wiosny

— Dobrze, dobrze... ale proszę wziąć pod uwagę, że gdy nasze wojska stały u bram Kremla, wy wierzyliście, że dojdziecie do Berlina. Na tej samej zasadzie my jesteśmy obecnie przekonani, że wkrótce wrócimy pod Kreml. Ale pozostawmy na boku dyskusję o zmiennych losach wojny. Zaczętem mówić o tym, gdyż nasi specjaliści od rozwiązywania szyfrów, to wcale nie głupi ludzie i wiele już wyjaśnili w naszym szyfrze. Proszę pamiętać, że obecnie już pracę pani, pracę radiotelegrafisty może wykonywać nasz człowiek...

Stirlitz znowu mrugnął do Kaet, odpowiedziała więc: — Wasz radiotelegrafista nie zna mojego stylu nadawania, a mój styl dobrze znają w centrali i natychmiast mogą rozpoznać kogoś obcego.

— Racja. Ale mamy nagrane na taśmie pani meldunki; możemy więc bez trudu przytoczyć naszego człowieka do tego pani „stylu” i będzie on pracował zamiast pani. To będzie dla pani ostateczna kompromitacja. Nie przebaczą tego pani tam w waszej ojczyźnie — wie pani tak samo dobrze jak ja, a może jeszcze lepiej... Jeśli okaże się pani rozsądna, obiecuje pani pełne alibi przed pani kierownictwem — zakończył Stirlitz.

— To niemożliwe — odpowiedziała Kaet.

— Pani się myli. To jest możliwe. Aresztowanie pani nie zostanie zarejestrowane w żadnym naszym dokumencie. Zamieszka pani razem z moimi dobrymi przyjaciółmi, w zakamieśnianym mieszkaniu, gdzie będzie wygodnie pani małej dziewczynce.

— Mam chłopczyka.

— Przepraszam. Powie pani później swoim, że spotkał pa-

nią (odnalazłszy po śmierci męża) człowiek, który podał hasło,

— Nie znam hasła.

— Pani zna hasło — głośno, z naciskiem powtórzył Stirlitz — ale nie pytam pani o nie, to drobiazgi i zabawa w romantycyzm. A więc ten człowiek, który wymienił hasło, zaprowadził panią do tego mieszkania, i przekazywał pani zaszyfrowane telegramy, które przekazywała pani z kolei centrali. To jest najlepsze alibi. W sztukach i filmach o wywiadach przyjęte jest pozostawianie czasu do namysłu. Nie daję pani czasu; pytam od razu — tak czy nie?

Milczenie...

Mueller popatrzył na Rolfę i powiedział: — Tylko jeden błąd; pomylił się dziecko. Nazwał dziecko dziewczynką, a wszystko pozostałe — to moim zdaniem wirtuozowska robota.

W dyktafonie rozległy się następnie słowa:

— „Tak”, powiedziała, a raczej wyszeptwała Kaet

— Nie słyszę — powiedział Stirlitz.

— Tak — powtórzyła głośno i wyraźnie — tak, tak, tak — zaczęła krzyczeć...

— Teraz dobrze — powiedział Stirlitz. Ale proszę spokojnie, bez hysterii. Wiedziała pani dobrze, na co się decyduje zgadzając się pracować przeciwko nam.

— Ale mam jeden warunek — powiedziała Kaet.

— Proszę, słucham.

— Wszystkie moje związki z moją ojczyzną zostały zerwane po śmierci męża i moim aresztowaniu. Będę pracowała dla was, jeśli tylko zagwarantujecie mi absolutnie, że w przyszłości nigdy nie trafię w ręce mojego byłego kierownictwa.

Teraz, gdy życie Kaet wisi na włosku a spotkanie z Bormannem z jakichś niezrozumiałych przyczyn nie doszło do skutku. Stirlitzowi niezbędny był kontakt z Moskwą. Liczył na pomoc: jedno lub dwa nazwiska, adresy niektórych ludzi, chociażby nie bezpośrednio lub nawet ubocznie związanych z Bormannem, ale związanych w jakolwiek sposób z... chociażby nawet kuzynką ciociętnego brata ożenionego z siostrą teścia jego kucharza...

Stirlitz uśmiechnął się do swych myśli: taki stopień pokrewieństwa wydał mu się nader interesujący...

Pasjonujący mecz w Hamburgu

Na stadionie „Volkspark” w Hamburgu doszło wczoraj do rewanżowego spotkania piłkarskiego z cyklu eliminacji do mistrzostw Europy pomiędzy reprezentacją Polski i NRF.

Drużyny grały w następujących składach:

Polska: Szeja — Szymonowski, Ostafiński, Gorgoń, Anczok — Szoltyśk Devna, Blaut, Marks, Lubanski, Lato.

NRF: Maier — Hootiges, Beckenbauer, Weber, Schwarzenbeck — Wimmer, Fichtel, Overath, Libuda, Mueller, Grabowski.

Sędzią głównym spotkania był Szkot Mullan. Widzów ok. 65 tys.

Polscy piłkarze, którym faworem nie wróżył w tym meczu sukcesu. Drżali o gry bez najmniejszego kompleksu. Ku zaskoczeniu kilkudziesięciotysięcznej widowni już w pierwszych minutach nasi piłkarze stworzyli kilka niebezpiecznych sytuacji pod bramką Maiera. W 6 minucie Devna oddał silny strzał w lewy róg, który Maier wybił z najwyższym trudem na kornie.

Po kwadransie wyrównanej gry przewagę uzyskali piłkarze NRF, których sprzymierzeńcem był silny wiatr. Kontrataki podobnych trenera Górskiego były jednak bardzo niebezpieczne. W 20 minucie wspaniałym refleksem błysnął Marian Szeja, broniąc strzał Libuda z 3 metrów.

W minucie później o włos od utraty bramki byli gospodarze. Piękny strzał z woleja, jednego z polskich napastników, wprost cudem obronił Maier. Polacy mieli jeszcze kilkakrotnie szanse zdobyć bramki. Najbliższym tego był Lato w 31 min. Maier nie dał się jednak zaskoczyć. Gospodarze grający z wiatrem stworzyli również wiele niebezpiecznych sytuacji na przedpolu polskiej bramki.

Szeja spisywał się jednak znakomicie i w pięknym stylu obronił dwukrotnie strzały Muellera, Grabowskiego i Beckenbauera. Po 45 min. wynik brzmiał 0:0.

Południem toczył się w fatalnych warunkach atmosferycznych. Od ok. 10 min. zerwała się zdmymka śnieżna.

Po przerwie Polacy ostro zaatakowali, ale w miarę upływu czasu przewaga piłkarzy NRF rosła. W 55 minucie tylko przytomność umysłu Gorgonia, który wybił piłkę z linii bramkowej, uratowała nas przed utratą bramki.

W 65 minucie Anczok doznał w starciu z Libuda kontuzji i został zniesiony z boiska. Zastąpił go Jerzy Wyrobek. W zespole NRF trener Schoen w miejsce Wimmera wprowadził Koepfela. Nadal trwało „obiecujące” polskiej bramki.

Brydżści Wisły mistrzami Polski

Zakończyły się już rozgrywki I ligi brydża sportowego. Tytuł mistrzowski po raz drugi, wywalczył zespół krakowskiej Wisły.

Ostateczna tabela:

1. Wisła	278 pkt.
2. Warszawianka	267 pkt.
3. Orzeł	262 pkt.
4. Piast Gliwice	249 pkt.
5. Neptun Gdańsk	232 pkt.
6. Górnik I Gliwice	218 pkt.
7. Budowlani Poznań	212 pkt.
8. Spółnia Warszawa	203 pkt.
9. Łączność W-wa	196 pkt.
10. WZGS Szczecin	184 pkt.
11. Związkowiec Wrocław	169 pkt.
12. Górnik II Bytom	146 pkt.

Ostatnie dwie drużyny spadają do II ligi a do ekstraklas awansowały MKT Łódź i WKB Wrocław. Ponadto drużyny Łączności Warszawa, WZGS Szczecin, rozegrała barażowy mecz o pozostanie w ekstraklasie z drużynami olsztyńskimi i warszawskimi. Rozgrywane w dniach 11—12 grudnia.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 17 listopada 1971 r. zmarła nagle, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa żona, mama, teściowa i babunia, śp.

WIKTORIA SIBILLA

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 listopada br. o godzinie 10.25 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. Msza żałobna odbędzie się w piątek, dnia 19 bm. o godz. 7.30 w kościele św. Wojciecha.

W smutku pogrążona

24445g

RODZINA

W dniu 16 listopada 1971 r. zginął śmiercią tragiczną w czasie pełnienia obowiązków służbowych

WIKTOR DUKAT

kierowca

Zmarły był długoletnim, wysoko cenionym pracownikiem, a wśród współpracowników cieszył się wielką sympatią jako szczerzy kolega i przyjaciel.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 19 bm. o godzinie 13.40 na cmentarzu junikowskim.

Przedsiębiorstwo Transportu Samochodowego Łączności nr 5. Poznań, ul. Winklera 1.

24468g

Dnia 15 listopada 1971 roku zmarł

STANISŁAW PATERSKI

nasz długoletni, sumienny pracownik oraz członek Rady Zakładowej.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 18 listopada br. o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie.

Rodzinie Zmarłego wyraża serdecznego współczucia składają

Dyrekcja, Rada Zakładowa, Pracownicy Instytutu Ortopedii i Rehabilitacji AM w Poznaniu.

24419g

GŁOS WIELKOPOLSKI — Poznań 2, Grunwaldzka 19. Redaguje kolegium: Marian Flejsterowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skapski, Zbigniew Szumowski. Zastępca red. naczelnego — 657-18. Sekretarz redakcji — 648-85. Sek. biuro — 657-18. Redaktor naczelny — 454-08. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA”. Biuro Ogłoszeń — Poznań, Grunwaldzka 19, telefon: 657-18 i 611-21. Za treść i treść druków ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Reklamistów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Druk: PZG im. M. Kasprzaka, Poznań. Zwierzytnieka 3. Prenumerata. Wpłaty bez żadnych ograniczeń na kwartał (39 zł) półrocz (78 zł) lub rok (156 zł) przysyłamy do dnia 10 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty — za pośrednictwem blankietów PKO — PUPIK „Ruch” Poznań. Zwierzytnieka 9 na konto PKO nr 122-6-21183; do dnia 15 poprzedzającego okres prenumeraty — listonosze i urzędy pocztowe.

GRAJAC
W „KOZIOŁKI”
POMAGASZ
SOBIE I MIASTU.
K9004

Praca Nauka

Ekspedientkę, zatrudnię zaraz, na bardzo dobrych warunkach. Praca stała. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24392g.

Potrzebna zaraz krawcowa, dobra siła, konfekcja damska, dobry zarobek. Szczaniekiej 7a, w podwórzu. 24234g

Pracownika samotnego, starszego uczciwego — na gospodarstwo 6-hektarowe, blisko Poznania, z utrzymaniem, mieszkaniem zaraz przyjmie. Zgłoszenia Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 24382g

Udział korepetycji z matematyki. Poznań, Słowackiego 48 m. 4 w godzinach wieczornych. 22952g

kupno Sprzedaz

Medale, monety dawne — numizmaty, kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23879g.

Akordeon nowy lub używany kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24191g.

Pokoje kombinowane i stół, łóżko, różny kolor — korzystnie sprzeda Miskiel, Swarzędz, Poznańska 24. 23466g

Warsztat wyrobów tworzyw sztucznych, już z 1972, na atrakcyjny, zaprowadzony artykuł — sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23827g

Ursus C 25 i Zetor A 25 z podnośnikiem, sprzedam w bardzo dobrym stanie. Józef Borowicz, Marzęcin, pow. Września. 23650g

Sprzedam ciągnik Ursus 28, z budką, stan bardzo dobry, cena 62 tys. zł. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1849g.

Wózki dziecięce, najnowsze modele — poleca Wytwórnia Janke, Dąbrowskiego 88, tel. 406-23. 24314g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 16. XI. 1971 r. po długiej i ciężkiej chorobie, bez słowa skargi zmarł przeżywszy lat 74 najukochańszy, pełen dobroci i pracowitości, opatrzony Sakramentami św., mąż, ojciec i dziadek, śp.

MIKOŁAJ ZABIELŁO

Pogrzeb odbędzie się w dniu 19. XI. 71 r. o godzinie 14.15 na cmentarzu na Junikowie.

Pogrążone w smutku i żalu
żona, córka, wnuczki i rodzina
Poznań, ul. Bogusławskiego 14/5. K9024

† Dnia 12. XI. 1971 r. zmarł tragicznie przeżywszy lat 33, nasz ukochany syn, brat, zięć, szwagier i wujek, śp.

HENRYK GRĄDZIELEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 18 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim,
o czym zawiadamia w smutku pogrążona

24351g

RODZINA

† Dnia 16 listopada 1971 r. zginął śmiercią tragiczną najdroższy mąż, najtroskliwszy tatusz przeżywszy lat 47

WIKTOR DUKAT

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 19 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim,
o czym zawiadamia pogrążona w głębokim smutku

żona z córkami
Poznań, Grochowska 40 m.16. 24467g

† W dniu 15 listopada 1971 r., opatrzony Sakramentami św., zmarł w wieku lat 50, mój najdroższy mąż, nasz najtroskliwszy ojciec, syn, brat, teść, dziadek, wujek i szwagier, śp.

LAMBERT KONIECZKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 19 bm. o godz. 11.55 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona
żona z synami i rodziną
Poznań, ul. Chwiałkowskiego 22 m. 14. 24436g

†
Z CHEŁMOŃSKICH
WANDA BOCZKOWSKA

córka Józefa i Marii z Korwin-Szymanowskich, — artystka malarka, członek ZPAP odznaczona Honorową Odznaką m. Poznania, zmarła po ciężkiej chorobie, dnia 15 listopada 1971 r. w Warszawie.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się dnia 19. VI. 1971 r. godz. 10 rano w kościele św. Karola Boromeusza, po czym nastąpi wyprowadzenie zwłok do grobu rodzinnego na cmentarzu na Powązkach.

W ciężkim bólu pogrążona
córka i rodzina

KRAJOWEJ
LOTerii
PIENIEŻNEJ

do wygrania
10 400 000 zł

K8733

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego Poznań, ul. Ratajczaka 46 — zatrudni natychmiast

— 3 DOŚWIADCZONYCH, WYSOKO KWALIFIKOWANYCH INŻYNIERÓW BUDOWLANYCH — z uprawnieniami na stanowiska samodzielnych KIEROWNIKÓW WIELKICH BUDÓW na terenie województwa poznańskiego.
— 5 WYSOKO KWALIFIKOWANYCH PRACOWNIKÓW TECHNICZNYCH z wyższym wykształceniem na odpowiedzialne stanowiska w przedsiębiorstwie.
— 1 INSPEKTORA d/s INWENTARYZACJI z wykształceniem średnim oraz praktyką w tym zakresie.
— 10 SZKŁARZY dla budów poznańskich i województwa poznańskiego.
Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie.
Zgłoszenia przyjmują i informacji udzielają: Dział Zatrudnienia oraz Sam. Sekcja Kadr PPBP Poznań, ul. Ratajczaka 46, pok. 16, 22. K8580

Wielkopolskie Zakłady Obuwia w Gnieźnie — zatrudni natychmiast lub w terminie do uzgodnienia:
— 3 EKONOMISTÓW z wyższym wykształceniem na stanowiska kierownicze,
— 1 OFICERA POŻARNICTWA na stanowisko kierownicze,
— 10 MAGAZYNIERÓW z praktyką;
— 10 PORTIERÓW,
— 10 SPRZĄTACZEK.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Kadr i Szkolenia Zawodowego WZOb. w Gnieźnie, ul. 22 Lipca 106, telefon 23-51. K8869

Przybłąkał się pies wyżeł, szuka. Właściciela prosi się o zgłoszenie z dokumentami — Poznań, Dąbrowskiego 333. 24239g

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, kolorowe, wieczorowe, nakrycia do chrztu. Szewska 20. 22801g

Łodówki naprawiam. Tel. 31-607. 24185g

Cerownia artystyczna. Ła zarz. Engla 11. 23403g

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, kolorowe, wieczorowe, nakrycia do chrztu. Szewska 20. 22801g

Koldry wełniane, specjalność z pierzyn — szybko wykonuje Smoczyńska — Kwiatowa 8. 23862g

† Dnia 15 listopada 1971 r. zmarł po krótkiej, lecz ciężkiej chorobie przeżywszy lat 21, nasz ukochany syn, brat, szwagier i narzeczony

ZDZISŁAW HYBSZ

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 19 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim,
o czym zawiadamia pogrążona w głębokim smutku

24384g

RODZINA

† W dniu 17 listopada 1971 r. przeżywszy lat 96, zasnął w Bogu, nasz drogi ojciec, teść, dziadek i pradiadek

MICHAŁ ŁAKOMY

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 19 bm. o godz. 13 na Miłostowie (Główna).

Pogrążona w żalobie
24463g

RODZINA

† Dnia 16 listopada 1971 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach nasza najdroższa mama, teściowa, bratowa, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 85, śp.

ANIELA WIELOCH

z domu KOPICKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 19 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.
O bolesnej stracie zawiadamiają
syn, synowa i rodzina
Poznań, Tęczowa 35. 24410g

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 19 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

O bolesnej stracie zawiadamiają
syn, synowa i rodzina
Poznań, Tęczowa 35. 24410g

24463g

RODZINA

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 16 listopada 1971 r. po ciężkiej chorobie przeszedł od nas na zawsze nasz najdroższy mąż, ojciec i dziadek

STANISŁAW PLUTA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 19 bm. o godz. 11 na cmentarzu przy kościele w Swarzędzu.

Pogrążona w smutku
Zalasewo, poczta Swarzędz. 24469g

RODZINA

† Dnia 16 listopada 1971 r. zmarł nieoczekiwanie po krótkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz drogi ojciec, teść i dziadek, śp.

WALENTY STOŁOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 bm. o godz. 15 na cmentarzu komunalnym w Czarnkowie.

Pogrążeni w smutku
córki, zięciowie i wnuki
Piła, ul. Wyrzyńska 13. 24451g

† Dnia 16 listopada 1971 r. zasnął w Bogu, przeżywszy 73 lata, nasza ukochana matka, teściowa, babcia i ciocia,

BALBINA LAMCH

z domu JASKUŁA

Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu parafialnym w Sobocie z domu żałoby Gołęczewo, dnia 19 bm. o godz. 14.

W smutku pogrążona
24395g

RODZINA

A GŁOS WIELKOPOLSKI 5
Nr 274 (8627) 18 XI 1971

Przed VI Zjazdem

Dla miasta i własnych zakładów

Mimo że do VI Zjazdu PZPR pozostały niespełna trzy tygodnie, dyskusje nad Wtyczkami trwają nadal. Załogi wyrażają wiele własnych wniosków i pomysłów, a chcąc wyrazić swoje zaangażowanie i zrozumienie spraw kraju, podejmują także rozmaite zobowiązania. Rozmiar tych zobowiązań jest różny, zależnie od wielkości zakładu, liczby pracujących itp.

Pracownicy poznańskich Wodociągów podjęli zobowiązania, których realizacja pozwoli zwiększyć dopływ wody dla miasta. Załoga postanowiła bowiem przyspieszyć przebudowę studni na ujęciach wody, wykonać dodatkową montaż 60 m rurociągu awaryjnego zabezpieczającego dopływ wody do nowego ujęcia, pomóc w pracach związanych z doprowadzeniem energii elektrycznej potrzebnej przy robotach tam prowadzonych oraz pomóc przy oczyszczaniu osadników.

Pracownicy działu kanalizacji postanowili oczyścić poza planem 3 km kanałów na Nowym Mieście, co ułowił posejse na periferiach tej dzielnicy od zalewania ściekami piwnic.

Wykonają oni też dodatkowe prace przy remontach pomp awaryjnych, przy montażu kabla energetycznego przy automatycznej obsłudze urządzeń do uzdatniania wody. Poza tym zobowiązania dotyczą konserwacji obiektów, założenia centralnego ogrzewania w warsztatach samochodowych przy ul. Wiśniewskiej oraz naprawy taburowego samochodowego.

W sumie pracownicy Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji przepracują 3 800 robogodzin na rzecz miasta i swojego zakładu.

Natomiast załoga Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania postanowiła naprawić 7 bram warsztatowych, zająć się przeróbką samochodów polewaczek na piaskarki, wyrównać i posypać żużlem miejsce pod przyszły parking.

zakładowy, przeprowadzić modernizację pomieszczeń, w których suszy się odzież roboczą, poprawić warunki sanitarne dla kobiet i zorganizować w zakładzie bufet. Ponadto na każdym wysypisku przekształci ona jeden ze znajdujących się tam barakowozów na pomieszczenia socjalne dla pracowników. Dla miasta pracownicy MPO zobowiązali się wspólnie z Przedsiębiorstwem Zieleni posadzić 3 tys. drzew i krzewów na wysypisku przy ul. Smolnej. Wywiozą też dodatkowo 1,5 tys. m. sześć. nieczystości płynnych, 1 tys. m. sześć. nieczystości stałych, co równa się liczbie 9 tys. pojemników ze śmieciami.

Miejskie Pralnie i Farbiarnie zamierzają w ramach zobowiązań zwiększyć swoją produkcję o 805 tys. zł. Ponadto pracownicy zobowiązali się przepracować na rzecz dzielnicy i zakładu 886 robogodzin.

Realizacja zobowiązań Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacji przyczyni się do poprawy warunków komunikacji tramwajami i autobusami. Postanowiono dokończyć wszelkich starań, aby przyspieszyć termin zakończenia kapitalnego remontu torowiska na ulicy Dzierżyńskiego. Załoga każdej z trzech jezdni tramwajowych zobowiązała się wyremontować 1 wagon po wypadku. W ten sposób oddaży się warsztaty naprawcze i zwiększy liczbę sprawnych taburów. Wydział remontowy naprawi 3 wagony ponad plan, a pracownicy bazy przy ul. Pustej zajmą się zagospodarowaniem nowych placów postojowych.

W ramach zobowiązań przedzjazdowych pracownicy Zarządu Dróg, Mostów i Zieleni wykonają: dokumentację dotyczącą polepszenia oświetlenia na skrzyżowaniu: Świerczewskiego — Grunwaldzka — Zeylanda i założą sygnalizację włączaną przez przechodniów na przejściu w okolicy kompleksu szkół przy ul. Solnej.

Niektóre z wymienionych zobowiązań poszczególne przedsiębiorstwa już wykonały. (wn)

AKTUALNOŚCI

▲ Poznań od dawna jest prężnym ośrodkiem fotografii. Do wiodącego tego jest między innymi mnożąca się liczba wystaw. W tym tygodniu nastąpi otwarcie dwóch ekspozycji. Dzisiaj o godz. 17.30 wystawę pt. „Jeżyce w fotografii Andrzeja Wilaka” otworzy Osiedlowy Dom Kultury „Wierzbak” przy ul. Wojska Polskiego 6/8. Jutro, w piątek, o godz. 18 w salonie wystawowym Pałacu Kultury odbędzie się otwarcie ekspozycji fotoreportera CAF — Stanisława Czarnogórskiego, członka ZPAF. Z cyklu „Podróże po świecie” przedstawia on kilkadziesiąt zdjęć z pobytu w Mongolii.

▲ Na piątkowym koncercie w auli UAM, o godz. 19.30, wystąpi Poznańska Orkiestra Kameralna pod dyr. Antoniego Wita. Solistami będą: Krystyna Szostek-Radkowska (mezzosopran) i Elżbieta Stefańska-Lukowicz (klawesyn).

■ Przy Oddziale ZBoWiD na Jeżycach działa od szeregu dni komisja zdrowia Pracuje ona pod kierunkiem dr. Henryka Ofie rzynskiego, a jej celem jest prze badanie około 2000 członków je życkiej organizacji kombatanów. Dużą pomocą służy komisji Zarząd Zdrowia i Opieki Społecznej przy Prezydium DRN Jeżyce. Udośćnił on potrzebny lokal i przydzielił fachowy personel. Wyniki pracy komisji posłużą do ustalenia zakresu i zasad roztoczenia opieki zdrowotnej nad członkami jeżyckiego oddziału ZBoWiD.

go już murzynskiego klarnecisty Edmund Halla: 23.30 Rewia piosenek — zapowiada Lucjan Kydryński: 6.10 Program nocny z Rozłośni PR w Bydgoszczy.

WIADOMOŚCI: 5. 6. 7. 8. 10. 12.05. 15. 16. 18. 20. 23. 24. 1. 2. 2.55. PROGRAM II, Fala 407 m i UKF 69,74 MHz: 7.50 Po jednej piosence: 8.05 Muzyczny tydzień Poznań: omówi dr J. Młodziejski: 8.35 Przewozy jesienne: 9. Serenada orkiestrowa: 9.35 Nie ma marzenia: 10.05 W listopadzie dzień — graja polskie zespoły radiowe: 10.25 „Jak trza” szkice Jerzego Grzymkowskiego z tomu „Gdy byłem hutnikiem”: 10.45 Muzyka baletowa: 13.05 Czas dojrzałości gospodarki: 13.20 Gra Zespołu Benona Hardego: 13.40 Proszę mówić słucham — gawęda: 14.05 Gra i śpiewa zespół „Hunaria”: 14.30 Kronika kulturalna: 14.45 „Błektina sztafeta”: 15. Z muzyki klasycznej: 17.15 Aud. ekon.: 17.25 Piosenki i melodie estrady: 17.55 Radioexpress: 18.10 Przewozy jesienne: 18.30 Wiodątki — wydarzenia, opinie, refleksje ze świata nauki: 19.15 Język rosyjski: 19.30 Muzyka rozrywkowa: 19.52 P. Czajkowski — Eugeniusz Oniegin — opera: 22.33 D.o. opert: 23.13 Wieczorna serenada.

WIADOMOŚCI: 5.30. 6.30. 7.30. 8.30. 9.30. 12.05. 14. 16. 19. 22. 23.50. PROGRAM III: UKF 66,62 MHz oraz fale krótkie basma 20. 31. 4f i 49 m: 7.50 Mikrorecepta Stana Borsy: 8.05 M6i magnetofon — aud. P. Kaczmarek: 8.35 Muzyka pocztą UKF: 9. „Półtora paraska” — powieść: 9.10 Nastrody, których nie było: Sonot — Opole: 9.30 Nasz rok 71: 9.45 Z nagrań Johana Wila-

Na wczorajszych sejmikach FJN

O spokojne życie i wypoczynek

Poznański Komitet Frontu Jedności Narodu wspólnie z Prezydium RN Poznania zainicjował nową formę spotkań z mieszkańcami miasta. Spotkania te, tzw. sejmiki, będą się odbywały raz na kwartał na określone tematy.

Wczorajsze spotkanie poświęcone było dyskusji na temat ładu, porządku i bezpieczeństwa publicznego. Prócz przedstawieli władz poszczególnych dzielnic uczestniczyli w nich komendanci dzielnicowi MO, przedstawiciele ORMO, sądu, prokuratury, komitetów blokowych, a więc ludzie, bezpośrednio w swej codziennej pracy zaangażowani w zwalczanie chuligaństwa i alkoholizmu, nieposzanowania mienia, naruszania naszego ładu.

Uczestniczyliśmy w dwóch takich sejmikach. Na Jeżycach i na Starym Mieście. Nielatwo dziennikarzowi na gorąco relacjonować ich przebieg, wyrażać ciężar poruszanych spraw. Narzucał się przede wszystkim ton dyskusji, w której nie było miejsca na piękne okragłe słowa. Dominowały sprawy konkretne, wspólne dla obu dzielnic, ilustrowane tylko innymi przykładami.

Mówiono więc o okolicach Merkurka, często stanowiących miejsce zaczepki chuligańskich i o rejonie ulicy Ratajczaka, gdzie po zamknięciu lokali rozlegają się pi jakie śpiewy, a niedokończono libacje kontynuowane są w bramach i na klatkach schodowych. Postulowano wzmocnienie patroli w tych okolicach, ale również dyskutowano nad zakresem kompetencji funkcjonariuszy MO oraz człon-

stwo przykład zdemolowanej świetlicy na Winogradach, postulując tworzenie dużych, między innymi przez starych społeczników, lecz osoby kwalifikowane, przy czym z rozwiązaniem tej sprawy nie należałoby zwlekać.

Nie sposób wyliczyć wszystkich poruszanych spraw. Po szczególne wypowiedzi dostarczały materiału, który rozpatrzone zostanie przez władze dzielnic i miasta. Podsumowując dyskusję przewodniczący Prezydium DRN Stare Miasto Mieczysław Tarzyński powiedział: „Nie mamy gotowej recepty, dlatego ta wymiana poglądów jest nam bardzo potrzebna”.

Podobne spotkania odbyły się wczoraj także na Grunwaldzie, Wildzie i Nowym Mieście. Wszystkie — jak nas informowano — cieszyły się znacznym zainteresowaniem. Świadczą o tym nie tylko frekwencje, ale też liczba dyskusantów. Na każdym z sejmików zabierało głos po kilkanaście osób. (bw)

Sygnaliści czytelników

Tel 657-18, godz. 8.30-15

● W notatce z 6 bm. pisaliśmy o tym, że mieszkańcy domu przy ul. cy. Piwniej 16 w Kobylnicy — (a miało być — za co przepraszamy — w Kobylem) każdej niedzieli pozbawieni są światła. Tak sam sygnaliści odebraliśmy od lokatorów z domów przy ul. Wandy, którzy nie tylko w niedzielę, lecz często po południu i wieczorem w ciągu tygodnia siedzą przy świecach.

● Lokator budynku nr 13a przy ul. Złotowej, 29 października br. przycinał gałęzie drzew na swojej posesji. Wszystkie ścięte gałęzie wyrzucił na ulicę w pobliżu Technikum Spożywczego. Dlaczego zaraz nie sprzątnął?

...i odpowiedzi

▲ Dzielnicy Rejon Dróg i Zieleni informuje, że wywołanie nawierzchni ul. Wiosłarskiej zasypane będą żużlem w grudniu br. W 1972 ułożona zostanie nawierzchnia asfaltowa, która stworzy dogodniejszy dojazd do parkingu.

▲ Wszystkie prace stolarskie w budynku przy ul. Leszka 8 zostały wykonane — informuje Prezydium DRN — Nowe Miasto.

▲ Urząd Telefonów Miejskich wyjaśnia, że automat przy ul. Śniadeckich (narożnik Parkowej) może być zainstalowany w 1972 roku po uzyskaniu na to funduszy i kabli.

▲ Dach domu przy ul. Długosza 7 będzie naprawiony w ramach zleceń awaryjnych. Natomiast jego remont kapitalny przewidziany jest na rok 1972 — informuje DZBM — Jeżyce.



Budynki uniwersyteckie przy pl. Mickiewicza przeszły ostatnio generalny remont. Odnowiona została niemal cała fasada, w tym także budynek mieszczący aulę UAM.

Obecnie — przy pomocy piasku i sprężonego powietrza — czyszczy się wszystkie zewnętrzne elementy wykonane z piaskowca.

Na zdjęciu — prace elewacyjne przy balustradzie balkonu auli UAM. (c)

Fot. — K. Przychodzki

Dochodzenia MO

Komenda Dzielnicowa MO — Stare Miasto prowadzi dochodzenie w sprawie włamań do samochodów osobowych i kradzieży różnych przedmiotów w okresie od września 1970 r. do końca sierpnia 1971 r. W szczególności osoby, które parkowały samochody w rejonie ulic: Świerczewskiej, Powstańców Wlkp., Ratajczaka, Kościuszki, Koziej, Sierociej, Fredey, Stalingradzkiej, Nowowiejskiej, Ludgardy, Mała Garbary i Świerczewskiej, do których dokonano włamań i kradzieży pozostałych przedmiotów, proszą nie sa o niezwłoczne skontaktowanie się z KDMO Stare Miasto, al. Marcinkowskiego 31, pok. 48, w godz. 9-12. (na)

Potrzebny dodatkowy znak

Ul. Marchlewskiego należy do najruchliwszych ciągów komunikacyjnych w naszym mieście. Bardzo często korzystają z niej kierowcy spoza Poznania, przejeżdżający tranzytem w kierunku Warszawy lub na zachód. W związku z tym istnieje konieczność ustawienia przed skrzyżowaniem ulicy Marchlewskiego z Dzierżyńskiego jadąc od Dworca Autobusowego, znaku informacyjnego „Uwaga tramwaj”. Stoi tam bowiem znak informacyjny, że Marchlewskiego jest ulicą z pierwszeństwem przejazdu i kierowca nie znający Poznania bywa zaskoczony skręcającym z ul. Marchlewskiego w prawo w ul. Dzierżyńskiego pociągami tramwajowym. Może to spowodować tragiczną w skutkach kolizję. (s)

FOTOGRAFIKA

Nauczycielski plon

Stosunkowo niedawno, bo w początkach roku, powstał przy Zarządzie Okręgu Związku Nauczycielstwa Polskiego centralny Klub Filmowo-Fotograficzny. Szybko dał on znać o sobie, inicjując konkurs przeznaczony dla nauczycieli całego kraju. Plon tego przedsięwzięcia mamy okazję oglądać już w Pałacu Kultury. Właśnie tam otwarto bowiem wystawę prawie 180 zdjęć pochodzących od 30 autorów. Zorganizowano ją w ramach Festiwalu Kulturalnego Związków Zawodowych.

Okazuje się, że nauczyciele, nie dysponujący przecież nadmiarem wolnego czasu, pochłanianego nie tylko przez pracę zawodową, ale także przez liczne zajęcia społeczne, znajdują wolne chwile na uprawianie tak przyjemnego hobby, jakim jest fotografowanie.

We wspomnianej ekspozycji znajdują wiele prac dobrych, ukazujących wręcz artystyczne spojrzenie na otaczający nas świat, ujawniających trafne i pomysłowe niekiedy podejście do tematu. Obok bardzo wymownych, przejrzyście, realistycznych ujęć reportażowych czy rodzajowych, nie brak w tym licznych zestawie udanych portretów, a nawet prób stosowania własnych środków wyrazu.

Wachlarz tematyczny jest na wystawie jeszcze bardzo szeroki. Znajdujemy tu właściwie wszystko, co nas otacza, czym interesujemy się na co dzień: portrety, architekturę, pejzaż, są migawki z zabawy, sportu, turystyki i wypoczynku, są sceny uliczne, ilustracje z odbywanych wycieczek. Słowem — od każdego coś miłego. Piszę celowo „jeszcze”, bowiem spodziewam się, iż w przyszłej podobnej wystawie będzie już można szukać sprawnego nauczycielskich umiejętności amatorów w wybranym temacie. Daje to wszak lepsze możliwości porównań, stwarza warunki równego startu przy zastawianiu jednakże różnych środków ujęcia i prezentowania.

Reasumując — nauczycielskie środowisko twórcze dobrze wy-startowało i przedstawia nam wyczerpującą zasługującą na słowa pochwały. Życzymy dalszych sukcesów.

E. C.

P. S. Na sobotnim otwarciu wystawy wręczono wyróżnionym przez jury autorom nagrody i dyplomy. W dziale fotografii kolorowej otrzymali je w kolejności: Maria Herkt, Wojciech Cwojdziański i Henryk Rozwadowski — wszyscy z Poznania, a w dziale fotografii czarno-białej — Henryk Kruk (Legnica), Bogusław Laiti (Opole) i Janusz Cydzik (Elbląg). H. Kruk otrzymał także nagrodę rzeczową, ufundowaną przez przewodniczącego jury, Maksymiliana Myszkowskiego z Poznania.

DZURY

SZPITALA: Interna, chirurgia ogólna, okulistyka, neurologia — ul. Walki Młodych 7; laryngologia — ul. Przewyszewskiego 49; psychiatra — ul. Szpitalna 29/33. Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20), wypadki uliczne tel. 99; nagłe zachorowania w domu, tel. 666-66; dla Poznania poradę lekarską tel. 837-35, podstacje: ul. Kórnicka 6, Bukowa 8 i Urozy 16 — cała doba; dla pow. poznańskiego (ul. Kościuski 103), tel. 566-66, podstacje: w Luboniu tel. 09; w Śwarzędzu tel. 299 i 726-66 — czynne cała doba.

Ambulatoria: internistyczne (ul. Chelmońskiego 20) — czynne cała doba; pediatriczne (ul. Chelmońskiego 20) — 15-23, niedz. i święta — 8-23; stomatologiczne (ul. Chelmońskiego 20) — czynne od 13-7 w niedzielę i święta — cała doba; chirurgiczne I — ul. Kórnicka 8 — cała doba; chirurgiczne II — ul. Kasprzaka 16 — cała doba.

Punkt Pomocy Wieczorowej w godz. 18-22, niedz. i święta od 13-22: Grunwald (Kasprzaka 16); Jeżyce (Mickiewicza 31); Stare Miasto (Garbary 63); Nowe Miasto (Kórnicka 8); Wilda (Dzierżyńskiego 140).

Telefon Zaufania nr 586-87 i 592-51.

Porady Przeciwalkoholowe, tel. 589-18.

Apteki: al. Marcinkowskiego 11, Kórnicka 24 (cała doba), dzury nocne: Główna 53, Stare Miasto 79, Dzierżyńskiego 394.

Miejska Lecznica dla Zwierząt, ul. Grunwaldzka 248, od 8-21, w nocy nagłe wypadki.

RADIO

CZWARTEK — PROGRAM I: Fala 1322 m: 7.50 Reportaż na zamówienie: 8.05 W naszym domu: 8.15 Melodie na zamówienie: 8.22 Co słychać na świecie: 8.25 Poran ny refren: 9.05 Dł. II i IV (Jez. polski) Jesień: 9.20 Konc. rozrywkowy: 10.05 „Decyzja” fragm. pow.: 10.25 Koncert poranny: 10.50 Polski listopad: 11.05 Dł. kl. VIII (wch. obywatelskie): „W grama-dzie i w stolicach”: 11.20 Dedukci-miv II zmianie — muzyka rozrywkowa: 11.50 Poradnia Rodzina: 12.25 Mel. i rytmy dla wszystkich: 13.05 Z życia ZSRR: 13.20 Na swojej nute graja i śpiewają zespoły regionalne: 13.40 Wieści. lepiej, ta-niej: 14.05 Nie przejmiesz, nie za-pomni — o Janie Lemańskim: 14.10 Ladosz: 14.10 Marta Goz-decka i Teresa Hanastorska — gra ja utworzy fortep. na 4 ręce: 14.30 Zagadki muzyczne: 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców: 15.05 Opie-nie ludzi partii: 16.15 J. F. Haen-del — Concerto grosso D-dur op. 3 Nr 2: 16.30 Popołudnie z młodo-ścią: 17.15 Radiowa Encyklopedia Aktualności: 17.25 Piosenka z ryb-ka — kwadrans z dedykacją: 17.45 Sukces — reportaż: 17.50 Czego chcieli słuchamy: 18.05 Magazyn muzyki młodzieżowej: 18.50 Muz. i Aktualn.: 19.15 Z księgarskiej la-der: 19.30 Studio instrumentalne: 20.30 Fala 71: 20.35 Historia „No to co” — w bioskopie: 21.05 Aud. do-kumentalna: 21.25 Wszelchnia peda-gogiczna. Czerwone róże — felle-ton: 21.40 Listy z teatrów — „O Ju-liusza Osterwie”: 22.10 Kompozy-tor Twórczo — J. Brahms: 23.10 Przegląd i podgląd: 23.20 Archi-walne nagrania zespołu nieżyjące